Znicz już płonie

Około 6 tysięcy uczestników spodziewają się organizatorzy XXXI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich „Wielkopolska 2025". Olimpijski znicz zapłonął 4 lipca na Torze Regatowym Malta w Poznaniu, choć rywalizacja w 30 dyscyplinach rozpoczęła się już 15 czerwca, a zakończy 24 sierpnia. ▶ str. 2

FOT. ARCHIWUM UMWW

Za polityką spójności

Walka o kształt polityki spójności w kolejnych budżetach UE wkracza w decydującą fazę. Stąd wzmożony lobbing samorządów na jej rzecz. Z udziałem m.in. marszałka Marka Woźniaka rozmawiano na ten temat podczas niedawnych spotkań w Brukseli, a także w Krakowie i Szczecinie. ▶ str. 2

Monitor młodzieży

Kto wygrał konkurs wiedzy o 1000-leciu koronacji pierwszych królów Polski, a kto zmagania w ramach Lednickiej Wiosny Poetyckiej? Czyje imię ma nosić droga S5? Co mają młodzieżowi radni do kolei? Jak narysować OZE? Co można studiować w urzędzie? Garść wiadomości dla młodych Wielkopolan. ▶ str. 7

MONITOR WIELKOPOLSKI

MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA

lipiec 2025
nr 7 (290)

rok XXV
ISSN 1642-0918

Wakacje (nie tylko) z duchami

Przygotowaliśmy listę kilku najpiękniejszych zamków i pałaców w Wielkopolsce, które warto odwiedzić.

W Wielkopolsce nie mamy morza ani gór, które są naturalnym magnesem przyciągającym turystów, zwłaszcza na dłuższy wypoczynek. Niemniej dynamicznie rozwija się u nas turystyka weekendowa, tj. krótkie wypady za miasto w różne zakątki regionu.

Odwiedzający szukają konkretnych atrakcji: kulinarnych, zabytkowych, krajobrazowych czy sportowych. Potrzebują wrażeń, ciekawostek, intrygujących zagadek, szukają powrotu do przeszłości.

– To szansa dla historycznych miejsc, np. zamków i pałaców, których w Wielkopolsce nie brakuje, a potrafią zaoferować gościom sentymentalną podróż w czasie – mówi Jacek Bogusławski z zarządu województwa.

Gdzie pojawia się Biała Dama? W którym pałacu straszą duchy? Skąd inspiracje do „Pana Tadeusza" czerpał Adam Mickiewicz i gdzie chętnie bywał kompozytor Fryderyk Chopin? Odpowiedzi nie tylko na te pytania znajdziemy w „temacie monitora", w którym opisujemy 8 najpiękniejszych zamków i pałaców w regionie, idealnych do odwiedzenia podczas weekendowego wyjazdu.

Pałace w Rogalinie, Śmiełowie, Dobrzycy i Antoninie oraz zamki w Rydzynie, Rokosowie, Gołuchowie i Kórniku – to obiekty, które wskazali nam eksperci z Wielkopolskiej Organizacji Turystycznej. Wybór jest subiektywny, bo podobnych budowli związanych z naszą bogatą historią jest w województwie znacznie więcej.

Są one ogólnodostępne dla zwiedzających, choć w większości należy kupić bilety. Szczegóły warto sprawdzić na stronie internetowej danego obiektu. ▶ str. 8-9

FOT. DARIUSZ BEDNAREK, ARTUR BOIŃSKI, HANNA ZAREMBA, MARCIN SIEDLECKI, 2X JACEK CIEŚLEWICZ, ANITA BIEGAŃSKA, JAKUB RYBICKI

Do gwiazd

Czy to już wielkopolskie „miasteczko kosmiczne"? Politechnika Poznańska – wcześniej kilkukrotnie wspierana w swoich działaniach przez samorząd województwa – rozwija kampus i lotnisko w podgrodziskim Kąkolewie. ▶ str. 3

Sejmik chce lekarzy z Piły

Radni przyjęli stanowisko sejmiku dotyczące utworzenia kierunku lekarskiego w Instytucie Nauk Medycznych w Pile – filii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Stosowną uchwałę w tej sprawie przegłosowano podczas sesji, która odbyła się 23 czerwca. ▶ str. 4

Jak niegdyś wypoczywano

Ogródki rozrywkowe, łazienki rzeczne, łódki na stawie, rejsy parostatkiem – to niektóre z dawnych atrakcji stolicy Wielkopolski. Marek Rezler przypomina, jakie miejsca przed dekadami wybierali poznaniacy na letni wypoczynek. ▶ str. 10

Pomagają samorządom

Na czym polega fenomen Wielkopolskiego Ośrodka Kształcenia i Studiów Samorządowych i jakie były okoliczności jego powstania? Mówiono o tym podczas obchodów 35-lecia tej instytucji. ▶ str. 11

Inna strona samorządu

Kto i dlaczego zasiadł na królewskim tronie? Dlaczego radny powinien kierować się na północ? Co mają klangor i świetliki do pani marszałek? Kto na wybory pobiegł, a kto pojechał konno? ▶ str. 16

NA WSTĘPIE

Artur Boiński

JAK ZA DAWNYCH LAT

Czy wakacje bez dalekich wyjazdów muszą być nudne? Skądże! Nie trzeba poświęcać wiele czasu na podróże, by poszukać odpowiedzi na takie przykładowo pytania:

Gdzie straszy Biała Dama, a gdzie kościotrup zakuty w łańcuchy? Dla kogo grywał Chopin? W kim podkochiwał się Mickiewicz? Gdzie miał swoją akademię pan Kleks?

Wszystkie wiążą się z zamkami i pałacami położonymi w Wielkopolsce. Ich odwiedzenie to naprawdę świetna propozycja na weekendowe lub choćby tylko kilkugodzinne wypady w czasie wakacji. I to dla całych rodzin! Gwarantuję, że dzieciaki nie będą się nudzić, a dorośli (przynajmniej ci starsi)… z sentymentem przypomną sobie, jak za czasów swojej młodości latem siadali przed południem z wypiekami na twarzy przed telewizorami, bo w ramach „Teleferii" leciał serial „Wakacje z duchami". ▮

POKAZALIŚMY SIĘ W BRUKSELI

FOT. ARCHIWUM BIWW

Tradycyjnie i innowacyjnie – tak zaprezentowała się Wielkopolska podczas Polish Day – wydarzenia zorganizowanego przy współudziale wszystkich regionów na zakończenie polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Odbyło się ono 28 czerwca w parku Pięćdziesięciolecia w Brukseli. Kilkadziesiąt tysięcy uczestników mogło spróbować naszych regionalnych specjałów przygotowanych przez restaurację Hyćka, posłuchać dźwięków Poznańskiej Niesymfonicznej Orkiestry Ukulele, zapoznać się z naukowymi osiągnięciami przedstawicieli Politechniki Poznańskiej, zainspirować atrakcjami regionu prezentowanymi przez Wielkopolską Organizację Turystyczną. **ABO, BIWW**

Znicz już płonie

W Wielkopolsce trwają zawody w ramach XXXI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich.

Około 6 tysięcy uczestników spodziewają się organizatorzy XXXI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich „Wielkopolska 2025". Rywalizacja w 30 dyscyplinach rozpoczęła się już 15 czerwca, a zakończy 24 sierpnia. Zawody zaplanowano w 15 miejscowościach naszego regionu oraz sześciu poza nim (szczegółowy, aktualizowany na bieżąco harmonogram można znaleźć na stronie oomwlkp.pl).

Warto zaznaczyć, że współzawodnictwo toczy się zgodnie z olimpijskim rytuałem, co było widoczne zwłaszcza podczas ceremonii oficjalnego otwarcia imprezy, która odbyła się 4 lipca na Torze Regatowym Malta w Poznaniu. Nie zabrakło flagi olimpijskiej i sztafety z ogniem, a celebrowanie tych rytuałów przypadło w udziale wielkopolskim zawodnikom, którzy w przeszłości uczestniczyli w „prawdziwych" igrzyskach. Była też oczywiście uroczysta defilada reprezentacji 16 województw.

– Idea olimpizmu jest jedną z najpiękniejszych idei ludzkości, jest niezwykle humanistyczna. Warto ją pielęgnować, to z niej wynika konieczność dobrej, wzajemnej postawy zawodników. Chcielibyśmy, żeby tutaj w Wielkopolsce i poza nią, gdzie ma miejsce ta impreza, wszystkim zawodnikom towarzyszył olimpijski duch – mówił 4 lipca marszałek Marek Woźniak, który oficjalnie otworzył zawody. – Życzę wam, młodym sportowcom, żebyście poczynili postępy, które staną się krokiem do wspaniałej kariery sportowej. Wiemy, że tak często się dzieje. Tutaj poznajemy wasze imiona i nazwiska, a potem mamy okazję widzieć was na najbardziej znaczących arenach świata i cieszyć się z waszego sukcesu.

FOT. PIOTR RYCHTER

Sztafetę ze zniczem olimpijskim nad Jeziorem Maltańskim zakończył wielkopolski uczestnik i medalista igrzysk w Barcelonie Andrzej Juskowiak.

Wielkopolska, jako gospodarz olimpiady, zainwestowała w jej organizację, a znaczna część tych nakładów będzie przez lata służyć naszym sportowcom i dopingującym ich kibicom. Podkreślono to 25 czerwca w UMWW, podczas konferencji prasowej zapowiadającej wydarzenie (gdzie marszałek Marek Woźniak oraz przewodniczący komitetu organizacyjnego OOM Jacek Bogusławski z zarządu województwa zaprezentowali też medale, które są wręczane zwycięzcom poszczególnych zawodów).

FOT. ARTUR BOIŃSKI

Podczas konferencji prasowej w UMWW zaprezentowano komplet medali dla zwycięzców zmagań.

– Jako samorząd województwa przekazaliśmy 5 milionów złotych, by poprawić warunki infrastrukturalne w kilkunastu miejscach w Wielkopolsce. Dodatkowo przeznaczyliśmy 500 tysięcy złotych dla organizacji pozarządowych – zaznaczył Marek Woźniak. **ABO**

Dlaczego polityka spójności jest tak ważna dla regionów?

Walka o kształt polityki spójności w kolejnych budżetach UE wkracza w decydującą fazę. Stąd wzmożony lobbing samorządów na jej rzecz.

2 lipca w Brukseli marszałek Marek Woźniak przewodniczył delegacji reprezentującej 132 europejskie regiony skupione w inicjatywie EU-Regions4cohesion podczas spotkania z wiceprzewodniczącymi Komisji Europejskiej Raffaelem Fitto oraz Roxaną Mînzatu. Rozmowy dotyczyły starań samorządów, aby wzmocnić politykę spójności w kontekście zbliżającej się publikacji przez KE propozycji wieloletniego budżetu unijnego na lata 2028-2034.

Marek Woźniak podkreślił swoje obawy dotyczące przyszłości polityki spójności, która ma ogromny wpływ na rozwój regionów. Wezwał do uczciwego dialogu, a także do wspólnego zarządzania funduszami i bardziej elastycznego ukierunkowania pomocy na konkretne potrzeby na danym terenie.

Tej tematyki nie mogło zabraknąć także podczas sesji Europejskiego Komitetu Regionów, która odbywała się w dniach 2-3 lipca w Brukseli. Towarzyszyła jej specjalna konferencja zorganizowana przez europosła Krzysztofa Hetmana i przewodniczącego komisji COTER w KR Vasco Alvesa Cordeiro.

FOT. ARCHIWUM UMWW

O polityce spójności rozmawiano na zgromadzeniu ogólnym Związku Województw w Krakowie…

FOT. ILLIAS TIERLINCK

…oraz podczas spotkania przedstawicieli regionów z Komisją Europejską w Brukseli.

– Wielkopolska jest przykładem sukcesu polityki spójności – mówił podczas tego wydarzenia marszałek Marek Woźniak. – Zaczynaliśmy jako obszar wymagający wsparcia, z PKB na poziomie 52 proc. średniej unijnej. Obecnie jesteśmy regionem przejściowym z 83 proc. PKB. Nie tylko wysokość środków finansowych wpłynęła na ten wzrost, ale też to, że były one dostępne i pełniły funkcję katalizatora mobilizującego do realizowania projektów.

Przyszłość polityki spójności była omawiana także podczas spotkań w kraju. Na przykład (także w rozmowach z komisarzem Piotrem Serafinem) na zgromadzeniu ogólnym Związku Województw RP 9 czerwca w Krakowie, gdzie Wielkopolskę reprezentowali marszałek Marek Woźniak, wicemarszałek Wojciech Jankowiak i radny województwa Paweł Owsianny.

– Kwestie obronności są ważne i jako regiony jesteśmy zobowiązani, aby je wspierać. Naszą kompetencją jest jednak dbanie o dobrą jakość życia naszych obywateli w aspekcie społecznym, służby zdrowia czy kulturalnym. Dlatego musimy bronić polityki spójności – mówił z kolei marszałek Marek Woźniak 13 czerwca, podczas wyjazdowego posiedzenia prezydium Europejskiego Komitetu Regionów w Szczecinie. **ABO, BIWW**

W SKRÓCIE

Albański gość

30 czerwca w UMWW marszałek Marek Woźniak spotkał się z ambasador Albanii w Polsce Mimozą Halimi. Rozmawiano m.in. o wyzwaniach dotyczących aspirowania przez ten kraj do członkostwa w UE. Marszałek zadeklarował otwartość regionu we wsparciu Albanii w zakresie możliwości zaprezentowania się przedstawicieli albańskiego biznesu, w wymianie doświadczeń samorządowych (szczególnie w zakresie unijnych procedur), w promocji turystyki.

Prąd z morza

Województwa wielkopolskie (reprezentowane przez Jacka Bogusławskiego), zachodniopomorskie i lubuskie podpisały 10 czerwca w Świnoujściu dokument o współpracy polegającej na wzmacnianiu potencjału lokalnych przedsiębiorców i instytucji badawczo-rozwojowych w obszarze przemysłu offshore, czyli prowadzonego na morzu. Chodzi o tworzenie łańcucha dostaw dla projektów w zakresie morskiej energetyki wiatrowej na Bałtyku. Ta „czysta" energia ma trafić do gospodarstw domowych wymienionych regionów.

Inteligentnie

FOT. 3X ARCHIWUM UMWW

W maju i czerwcu na Politechnice Poznańskiej odbyły się spotkania „grup roboczych inteligentnych specjalizacji". Rozmawiano o przyszłości regionu w obszarach dotyczących m.in. żywności, wyposażenia wnętrz, logistyki, ICT, medycyny. Wskazano na potrzebę rozwijania współpracy między nauką, biznesem i administracją, a także wypracowania konkretnych narzędzi wspierających rozwój Wielkopolski. **ABO**

Z Kąkolewa do gwiazd

Politechnika Poznańska rozwija kampus i lotnisko pod Grodziskiem Wielkopolskim.

30 czerwca na lotnisku w Kąkolewie w gminie Grodzisk Wielkopolski, z okazji święta miejscowego kampusu Politechniki Poznańskiej podpisano akt erekcyjny oraz wmurowano kamień węgielny pod budowę Ośrodka Dydaktyczno-Szkoleniowego. W wydarzeniu uczestniczyli m.in. rektor PP prof. Teofil Jesionowski, wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego Maria Mrówczyńska oraz marszałek Marek Woźniak.

Nowy obiekt (specjalny hangar i akademik dla naukowców) stanie się centrum kształcenia i szkoleń związanych z lotnictwem. Ułatwi prowadzenie zajęć teoretycznych i praktycznych dla studentów kierunków związanych z pilotażem w ramach Centrum Kształcenia Lotniczego Politechniki Poznańskiej, a także szkoleń z zakresu zarządzania ruchem lotniczym, portami lotniczymi czy logistyką w transporcie powietrznym. Planowany koszt inwestycji, która ma zakończyć się jesienią 2026 r., to około 27,4 mln zł.

– Dzięki śmiałej wizji udało się tutaj stworzyć innowacyjne i bardzo nowoczesne miejsce, poświęcone badaniom nad technologiami lotniczymi. Kampus przyczynia się do rozwoju uczelni i jej oferty, co przekłada się również na rozwój regionu – podkreślił Marek Woźniak, dodając, że działania naukowców prowadzone w Kąkolewie wpisują się też w kluczowe obecnie obszary funkcjonowania UE, tj. bezpieczeństwo i konkurencyjność.

FOT. ARCHIWUM UMWW

Politechnika Poznańska inwestuje m.in. w rozwój technologii związanych z dronami.

Prof. Teofil Jesionowski zwrócił uwagę na rolę uczelni w kształceniu kadr na potrzeby lotnictwa cywilnego, zarówno pilotów, jak i specjalistów kierowania ruchem. Podkreślił również znaczenie współpracy z Urzędem Marszałkowskim w Poznaniu podczas realizacji pięciu projektów badawczych. I dodał, że wielkopolska uczelnia może poszczycić się m.in. współpracą z polskim kosmonautą Sławoszem Uznańskim-Wiśniewskim.

Spotkanie było też okazją do zaprezentowania projektów z Kampusu Kąkolewo, o łącznej wartości ponad 50 mln zł, które samorząd województwa wsparł wcześniej, korzystając z funduszy unijnych. Politechnika Poznańska zrealizowała tu m.in. przedsięwzięcia „Aerosfera. Lotnisko rzeczy", „Ośrodek testowania robotów kosmicznych" czy też „Stanowisko obserwacji, nadzoru i śledzenia obiektów satelitarnych". Dzięki tej współpracy regionu i uczelni przy lotnisku powstało swoistego rodzaju „miasteczko kosmiczne". **RAK**

W SKRÓCIE

Dali na halę

2 lipca w Zespole Szkół nr 8 w Poznaniu Jacek Bogusławski z zarządu województwa podpisał umowę z przedstawicielami miasta Poznania i dyrekcji wspomnianej placówki. Chodzi o wsparcie budowanej już przy szkole hali sportowej, która ma służyć m.in. do treningów wielkopolskich judoków, zwłaszcza młodych przedstawicieli tego sportu. Zgodnie z wcześniejszą decyzją sejmiku z budżetu województwa zostaną przekazane na ten cel 2 miliony złotych.

Pożytek z rady

Kolejne posiedzenie Wielkopolskiej Rady Pożytku Publicznego odbyło się 1 lipca w siedzibie UMWW. Wzięli w nim udział również radni województwa Patrycja Przybylska i Wiesław Ratajczak. Rada m.in. opiniowała projekty dokumentów, które będą przedmiotem prac sejmiku, takich jak kolejny (na 2026 rok) program współpracy województwa z organizacjami pozarządowymi czy uchwała ustalająca wysokość opłat za egzaminy na prawo jazdy.

Zmiana w zdrowiu

FOT. 3X ARCHIWUM

Departament Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego ma nową szefową. Od 1 lipca funkcję dyrektora tej ważnej urzędowej komórki, nadzorującej marszałkowskie szpitale czy też realizowane przez samorząd programy profilaktyczne, pełni Milena Wawrzynowicz. W UMWW pracuje od lat, dotąd była zastępcą dyrektora w tym departamencie. Zastąpiła na stanowisku Ewę Matuszak, która z końcem czerwca zakończyła pracę w urzędzie. **ABO**

Historia kryptologów

FOT. ARCHIWUM UMWW

Uczestnicy wydarzenia spotkali się w Sali pod Zegarem CK Zamek w Poznaniu.

W dniach 15-18 czerwca odbywała się w Poznaniu konferencja HistoCrypt.

To wydarzenie poświęcone tematyce kryptologicznej, które gromadzi ekspertów i pasjonatów tej dziedziny z całego świata. Organizacja konferencji w Wielkopolsce była możliwa dzięki inicjatywie dra Marka Grajka i zaangażowaniu samorządów Poznania oraz województwa.

W oficjalnym otwarciu, które odbyło się 16 czerwca w poznańskim Zamku, uczestniczył wicemarszałek Wojciech Jankowiak. Przypomniał on liczne działania samorządu województwa w zakresie upamiętniania dokonań poznańskich matematyków i polskich kryptologów oraz ich nauczycieli i współpracowników, których umiejętności pozwoliły złamać jedną z najbardziej strzeżonych tajemnic III Rzeszy. Zachęcił do lektury specjalnie na tę okazję przygotowanej publikacji „Śladami kryptologów. Ludzie, którzy pokonali Enigmę".

HistoCrypt po raz pierwszy gościł w Polsce, wcześniej takie spotkania organizowano w Niemczech, na Słowacji, w Szwecji, Belgii i Holandii. **ABO**

Na pomoc noworodkom

Dzięki wsparciu z budżetu województwa rodzice noworodków z niepełnosprawnościami mogą liczyć na kompleksowe wsparcie.

Od maja 2024 r. przy Ginekologiczno-Położniczym Szpitalu Klinicznym w Poznaniu działa punkt konsultacyjny zapewniający wsparcie psychologiczne, prawne i socjalne opiekunom dzieci z niepełnosprawnościami, opuszczających oddział neonatologiczny. Projekt, realizowany przez Fundację Laboratorium Marzeń oraz poznański szpital, finansuje samorząd województwa, który przekazał na ten cel ponad 380 tys. zł.

– Pilotażowy program „W Punkt" okazał się celowy, potrzebny i niezbędny. Takiej kompleksowej informacji w jednym miejscu bardzo brakowało – mówiła 10 czerwca podczas konferencji prasowej w Urzędzie Marszałkowskim Katarzyna Kretkowska z zarządu województwa.

– Pomogliśmy już setkom rodziców, dając im gotowe rozwiązania – stwierdził dyrektor szpitala Maciej Sobkowski, a prezes fundacji Jolanta Uchman dodała, że wsparcie obejmuje wszystkie dzieci i rodziny z niepełnosprawnościami. **RAK**

FOT. PIOTR RATAJCZAK

O szczegółach projektu rozmawiano 10 czerwca w UMWW.

SEJMIKOWE PYTANIA

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali w interpelacjach i zapytaniach zgłoszonych podczas XIV sesji sejmiku oraz w okresie międzysesyjnym.

Adam Bogrycewicz (PiS) podczas sesji przedstawił trzy interpelacje dotyczące: wyeksponowania na froncie budynku UMWW gratulacji dla Karola Nawrockiego, oznakowania objazdu Ślesina w związku z budową mostu na DW 263, weryfikacji zarządzania przez gminę Trzcianka drogami wojewódzkimi w granicach miasta. Wcześniej radny interpelował w sprawie wsparcia kampanii wyborczej Rafała Trzaskowskiego środkami samorządu województwa.

Łukasz Grabowski (PiS) złożył zapytanie o wsparcie udzielone ze środków regionalnego budżetu jednostkom ochotniczych straży pożarnych za pośrednictwem Wojewódzkiego Związku OSP RP.

Marek Sowa (PiS) zwrócił się do zarządu województwa o podjęcie pilnych działań w celu przywrócenia działalności oddziału neurologicznego w leszczyńskim szpitalu. Interpelował też w sprawie planów ograniczenia liczby bezpośrednich połączeń Kolei Wielkopolskich i Polregio na trasie Poznań – Wrocław.

Wojciech Firlej (PL2050) zgłosił interpelację dotyczącą budowy ścieżki rowerowej na trasie Leszno – Henrykowo, wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 323 (do granicy województwa wielkopolskiego).

Anna Majda (PSL) wystąpiła z prośbą o zabezpieczenie w budżecie województwa środków na uruchomienie połączenia autobusowego Turek – Poznań, wskazując na potrzebę bezpośredniego skomunikowania stolicy powiatu ze stolicą regionu.

Filip Żelazny (PiS) w okresie międzysesyjnym przekazał dwie interpelacje. Pytał w nich o zlecenia usług cateringowych dla jednostek podległych Departamentowi Edukacji i Nauki UMWW oraz o dofinansowanie dla szpitali wojewódzkich z Krajowego Planu Odbudowy. **ABO**

W terenie widać lepiej

Sejmikowe komisje obradowały poza siedzibą samorządu województwa.

FOT. MALWINA KORZENIEWSKA-MICHALAK

Radni z Komisji Kultury zapoznali się z szerokim zakresem działalności muzeum w Szreniawie.

FOT. ARCHIWUM UMWDW

Przedstawiciele sejmiku na placu budowy nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 305 w Nowym Tomyślu.

Co innego omawiać nawet bardzo szczegółowo prowadzone inwestycje czy nadzorowane instytucje na podstawie przedstawionej dokumentacji, a co innego zobaczyć to wszystko na własne oczy. Dlatego w czerwcu aż trzy sejmikowe komisje część swoich obrad odbyły poza poznańską siedzibą samorządu województwa, gdzie na co dzień pracują radni.

Posiedzenie Komisji Planowania Przestrzennego i Infrastruktury Technicznej 9 czerwca odbyło się w Nowym Tomyślu. Oprócz omówienia i zaakceptowania bieżących dokumentów, radni wizytowali też budowę nowego przebiegu drogi wojewódzkiej nr 305. Chodzi o fragment trasy o długości prawie 2 kilometrów wraz z wiaduktem nad linią kolejową, co pozwoli wyeliminować problem częstego stania przez kierowców na rogatkach przed przejazdem kolejowym. Realizowana przez Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu inwestycja zapewni alternatywne połączenie komunikacyjne nie tylko dla lokalnego ruchu, ale też dla tranzytu. Zadanie o wartości 57 milionów złotych jest współfinansowane ze środków unijnych w ramach regionalnego programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski.

Dzień później radni z Komisji Kultury obradowali w gościnnych progach Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie. Ta instytucja kultury samorządu województwa nie tylko w atrakcyjny sposób pokazuje, jak na przestrzeni wieków zmieniały się sposoby uprawy i produkcji żywności, ale też udostępnia szeroką, czasami zaskakującą ekspozycję, choćby samochodów tarpan czy wykorzystywanych w rolnictwie samolotów. Placówka słynie też z organizacji przyciągających tłumy imprez plenerowych. O prowadzonej przez szreniawskie muzeum działalności, poczynionych w ostatnich latach inwestycjach i planach rozwoju opowiedział radnym dyrektor jednostki Paweł Siemiński.

13 czerwca natomiast członkowie sejmikowej Komisji Gospodarki najpierw obradowali w siedzibie UMWW, a następnie odbyli wizytę studyjną w nieodległym Instytucie Chemii Bioorganicznej Polskiej Akademii Nauk. Skąd wybór tej instytucji? Od lat polem zainteresowania Komisji Gospodarki jest ekosystem innowacji w Wielkopolsce, a jego jednym z ważnych podmiotów jest właśnie ICHB PAN. Jak wskazano przedstawicielom samorządu województwa, to jedna z najlepszych polskich jednostek naukowych, charakteryzująca się unikatową w skali kraju i Europy interdyscyplinarnością związaną z prowadzeniem badań w obszarach chemii, biologii, bioinformatyki i informatyki. Radni mieli okazję zapoznać się z historią oraz specyfiką działalności instytutu, w tym z głównymi kierunkami prowadzonych badań (m.in. w ramach pozyskanych grantów krajowych i zagranicznych) oraz z dotychczasowymi osiągnięciami tej jednostki. **ABO**

FOT. ARCHIWUM

Instytut Chemii Bioorganicznej Polskiej Akademii Nauk wizytowali członkowie Komisji Gospodarki.

Sejmik wspiera kształcenie lekarzy w Pile

Radni przyjęli stanowisko dotyczące utworzenia kierunku lekarskiego w Instytucie Nauk Medycznych w Pile – filii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Stosowną uchwałę w tej sprawie przegłosowano podczas sesji, która odbyła się 23 czerwca.

„Sejmik Województwa Wielkopolskiego udziela pełnego poparcia dla podjętej przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu inicjatywy utworzenia kierunku lekarskiego w Instytucie Nauk Medycznych w Pile, co znajduje swoje uzasadnienie w potrzebach społeczno-gospodarczych miasta, powiatu, regionu, województwa i kraju" – czytamy w przyjętym dokumencie. „Niepokojące zjawisko, jakim są trudności z zapewnieniem właściwej liczby personelu medycznego w podmiotach leczniczych zlokalizowanych w północnej części województwa, prowadzi do zmniejszenia liczby łóżek szpitalnych, a nawet czasowego zaprzestania udzielania świadczeń zdrowotnych przez poszczególne oddziały czy poradnie".

FOT. ARTUR BOJNSKI

W przerwie sesji projekt uchwały omówiła i pozytywnie zaopiniowała Komisja Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego.

Wskazano przy tym na zgodność powyższych zamiarów z zapisami „Strategii rozwoju województwa wielkopolskiego do 2030 roku". Chodzi zarówno o rozwijanie zakresu usług medycznych dla mieszkańców regionu, jak i o wzmacnianie Piły w realizacji funkcji ośrodka ponadlokalnego, m.in. o znaczeniu akademickim.

Jak wyjaśniono podczas posiedzenia Komisji Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego, która pozytywnie zaopiniowała projekt w przerwie sesji, stanowisko (kierowane do minister zdrowia) ma wzmocnić głosy płynące z północy regionu i ewentualnie przyspieszyć niezbędne procedury poprzedzające uruchomienie specjalizacji. Przypomniano również, że samorząd województwa już wcześniej realnie wsparł ideę kształcenia medyków w Pile, przekazując z budżetu województwa miliony złotych na budowę niezbędnego do studiów lekarskich prosektorium. **ABO**

Granty dla sołectw

Samorząd województwa rozstrzygnął konkurs „Pięknieje wielkopolska wieś".

23 czerwca sejmik zdecydował, że ponad 13 mln zł trafi do 221 sołectw w ramach XV edycji konkursu „Pięknieje wielkopolska wieś". Wsparcie pochodzące z budżetu województwa, a konkretnie z programu „Wielkopolska Odnowa Wsi", kolejny raz umożliwi realizację wielu wyjątkowych lokalnych inicjatyw. Samorząd województwa formalnie przekazuje granty gminom, ale beneficjentami są sołectwa.

Konkurs aktywizuje mieszkańców mniejszych miejscowości. Przygotowują oni projekty, które pozwalają podnieść jakość życia na obszarach wiejskich, przyczyniają się do integracji lokalnej społeczności, poprawiają wizerunek danego terenu.

Wiele sołectw i miejscowości bierze udział w tym konkursie, bo widzi szansę rozwoju i realizacji przedsięwzięć, które bez pomocy samorządu województwa byłyby trudne do wykonania. Remontowane są sale wiejskie, powstają miejsca do spędzania wspólnego czasu, place zabaw, miejsca pamięci oraz projekty o charakterze edukacyjnym.

FOT. ARCHIWUM UMWW

Na zdjęciu jeden ze zrealizowanych projektów.

Pomoc finansowa z regionalnego budżetu wynosi maksymalnie 70 proc. kosztów kwalifikowalnych projektu, jednak nie mniej niż 10 tys. zł i nie więcej niż 70 tys. zł dla pojedynczego zadania.

– W tegorocznej edycji konkursu „Pięknieje wielkopolska wieś" złożono rekordowe 334 wnioski o wsparcie projektów. Rekordowa jest też kwota 13 mln zł z budżetu województwa, która trafi do 221 sołectw – podkreśla wicemarszałek Krzysztof Grabowski. – Nasz program umożliwił wielu miejscowościom zmianę swojego wyglądu, stworzenie miejsc wzajemnej integracji oraz zwiększył poczucie wspólnoty wśród mieszkańców i wzajemnego wsparcia w realizacji konkretnych celów.

Przypomnijmy, że dotychczas w ramach inicjatywy „Wielkopolska Odnowa Wsi" zrealizowano ponad 2200 projektów na łączną kwotę około 75 mln zł. **RAK**

Dla kogo miliony?

FOT. ARTUR BOIŃSKI

Radni kolejny raz zdecydowali o wsparciu z budżetu województwa dla JST i innych partnerów.

23 czerwca radni podjęli kilka uchwał, decydując o przekazaniu samorządom lokalnym i innym instytucjom dotacji z budżetu województwa.

Kwota 2,5 mln zł wesprze w 2025 r. prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy wielkopolskich zabytkach. Złożono 106 wniosków, a granty przyznano 73 podmiotom, głównie parafiom, zabiegającym o renowację zabytkowych kościołów.

Nieco więcej, 4,5 mln zł, sejmik przeznaczył na dofinansowanie 36 inwestycji zaplanowanych do realizacji w samorządowym programie „Błękitno-zielone inicjatywy dla Wielkopolski", wspierającym proekologiczne projekty, np. rozwój terenów zielonych. Zainteresowanie tą formą dotacji jest ogromne, bo nasze gminy i powiaty złożyły łącznie aż 167 aplikacji.

Radni zaakceptowali też uchwałę o udzieleniu pomocy finansowej tym jednostkom samorządu, które promując nasz region, będą organizowały tegoroczne święta plonów. Wsparcie w łącznej wysokości 250 tys. zł trafi do pięciu powiatów (czarnkowsko-trzcianeckiego, gostyńskiego, kępińskiego, konińskiego i śremskiego) z pięciu subregionów Wielkopolski.

Gminy Rogoźno i Witkowo pozyskały dofinansowanie (odpowiednio niemal 60 tys. zł i 35 tys. zł) na zadania z zakresu bezpieczeństwa publicznego. Nowe łodzie ratownicze z wyposażeniem, silnikiem i przyczepą ułatwią ratownikom WOPR z Rogoźna i Witkowa patrolowanie okolicznych jezior.

Gmina Kraszewice dostanie z kolei 29 tys. zł (w ramach profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień) na remont i wyposażenie specjalnego punktu konsultacyjnego w Kraszewicach.

Ponadto powiaty gnieźnieński, kaliski, pilski i średzki oraz gmina Śmigiel otrzymają łącznie 1 mln zł na rozwój kolei wąskotorowych (remonty infrastruktury i dotacje na przewozy turystyczne). **RAK**

ZARZĄD ODPOWIADA

Przedstawiamy wyciąg z odpowiedzi udzielonych na wcześniejsze interpelacje i zapytania radnych.

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak
– w sprawie demontażu torów na linii kolejowej nr 366 z Gostynia do Kościana przekazał Markowi Sowie, że spółka PKP S.A. zakwalifikowała do rozbiórki ten odcinek w oparciu o decyzję ministra infrastruktury z 2005 r. Wojewoda wielkopolski decyzją z 2023 r. udzielił PKP S.A. pozwolenia na rozbiórkę tej linii. Prace rozbiórkowe konsultowane były również z zarządcą infrastruktury kolejowej – PKP PLK S.A. Trwający demontaż nawierzchni torowej jest dalece zaawansowany (na poziomie ok. 75 proc.), a rozbiórka planowo ma zakończyć się do 31 lipca. Niemniej jednak grunty składające się na przedmiotową trasę wykazane zostały w zweryfikowanym przez Ministerstwo Infrastruktury wykazie linii kolejowych i ich odcinków, których grunty powinny pozostać w zasobie kolejowym na potrzeby ewentualnej realizacji przyszłych przedsięwzięć inwestycyjnych.

Dyrektor Departamentu Kultury UMWW Włodzimierz Mazurkiewicz
– odpowiedział w imieniu marszałka województwa na zapytanie Łukasza Grabowskiego w sprawie współfinansowania budowy Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 z „cegiełek". Przedstawił informacje przekazane przez bezpośredniego realizatora tego przedsięwzięcia – Wielkopolskie Muzeum Niepodległości, w tym dane dotyczące wartości dotychczas sprzedanych banknotów kolekcjonerskich i darowizn, szacowanego dochodu z tego tytułu oraz kosztów kampanii promocyjnej, której zasięg obejmuje Wielkopolskę i sąsiednie województwa. Przekazał również, że celem tej inicjatywy jest nadanie ogólnopolskiego charakteru i uspołecznienie projektu budowy nowego muzeum, która to inwestycja realizowana jest zgodnie z przyjętym harmonogramem.

Członek zarządu województwa Jacek Bogusławski
– odpisał Wiesławowi Ratajczakowi, że Samorząd Województwa Wielkopolskiego aktywnie wspiera lokalizację elektrowni jądrowej w Koninie. Władze regionu prowadzą rozmowy z partnerami z Korei Południowej, w tym firmą KHNP, planującą budowę dwóch reaktorów o mocy 2800 MW. Odbyły się wizyty studyjne i spotkania z przedstawicielami sektora jądrowego w Polsce i Korei. 5 czerwca Wielkopolska Rada Trzydziestu zaapelowała do Prezesa Rady Ministrów RP o pilną decyzję ws. inwestycji. Projekt ma kluczowe znaczenie dla transformacji energetycznej i rozwoju regionu. Ze względu na dynamicznie rozwijającą się sytuację, kolejne działania podejmowane będą zgodnie z pojawiającymi się potrzebami.
– odpowiedział na interpelację Jana Grześka w sprawie opinii wydawanych w ramach ocen oddziaływania na środowiskowo dotyczących biogazowni. Wyjaśnił, że opinie wydawane są dla biogazowni, których eksploatacja wymaga uzyskania pozwolenia zintegrowanego, tj. instalacji mogących powodować znaczne zanieczyszczenie poszczególnych elementów przyrodniczych albo środowiska jako całości. W 2024 roku do marszałka województwa wpłynęło 9 wniosków o wydanie opinii, natomiast w 2025 roku – 3 wnioski. Dotychczas wydano jedną opinię, a w pozostałych przypadkach toczą się postępowania wyjaśniające. Dokumentacje przedłożone przez inwestorów wymagają uzupełnienia pod względem merytorycznym. Znaczący wpływ na czas prowadzenia postępowań administracyjnych ma fakt, iż w latach 2018-2019 nastąpiły zmiany stanu prawnego, skutkujące przejęciem przez marszałków województw kompetencji w zakresie gospodarki odpadami realizowanych wcześniej przez starostów.

Dyrektor Biura Ochrony Informacji Niejawnych i Zarządzania Kryzysowego UMWW Krzysztof Kołcz
– z upoważnienia marszałka odpisał na interpelację Adama Bogrycewicza w sprawie wsparcia młodzieżowych drużyn pożarniczych. Poinformował, że odbywa się ono w ramach „Programu Rozwoju Ochotniczych Straży Pożarnych w Wielkopolsce na lata 2021-2030", którego realizacja prowadzona jest w oparciu o coroczne plany opracowywane przez Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Poznaniu.

Dyrektor Biura Komunikacji Zewnętrznej i Promocji UMWW Marcin Fuszpaniak
– poinformował Adama Bogrycewicza, że wskazany przez niego wpis na Instagramie nie był postem sponsorowanym, a tym samym nie doszło do zaangażowania środków samorządu w kampanię prezydencką Rafała Trzaskowskiego. Zarządzanie kontem marszalekmarekwozniak na Instagramie pozostaje w gestii Biura Komunikacji Zewnętrznej i Promocji. 31 grudnia 2024 roku przestała obowiązywać umowa, w ramach której m.in. opłacane były posty promujące działalność samorządu województwa. Z końcem stycznia 2025 roku przeprowadzono postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na przygotowanie i realizację wydarzeń oraz aktywności Samorządu Województwa Wielkopolskiego w mediach społecznościowych, w wyniku którego podpisano umowę w dniu 8 kwietnia 2025 roku. Tym samym w okresie od 1 stycznia do 8 kwietnia żaden post w mediach społecznościowych zarządzanych przez Biuro Komunikacji Zewnętrznej i Promocji nie był objęty płatną promocją. **ABO**

Samorząd wspiera KGW

Do 18 lipca trwa nabór wniosków w konkursie dla kół gospodyń wiejskich.

Działające w całym regionie KGW mogą ubiegać się o dotację do 6 tys. zł na zakup sprzętu i wyposażenia, a pula funduszy w konkursie „Wielkopolska wspiera gospodynie wiejskie" to 3 mln zł.

Przedsięwzięcie, finansowane przez samorząd województwa, pozwala na aktywizację i rozwój działalności lokalnych społeczności, zwłaszcza środowisk kobiet na wsi.

Wnioskodawcy mogą złożyć tylko jedną ofertę na zakup: sprzętu i akcesoriów wielokrotnego użytku, służących do przygotowywania posiłków, ich przechowywania lub prezentacji; sprzętu i akcesoriów do wykonywania rękodzieła; strojów ludowych, regionalnych lub innych, które ujednolicą wizerunek członków organizacji; namiotów z nadrukowaną nazwą organizacji lub ich wyposażenia.

– Samorząd województwa, dostrzegając aktywność i zaangażowanie środowisk wiejskich w rozmaitych przedsięwzięciach, ogłosił w tym roku drugą edycję konkursu dla KGW. W 2024 r. wsparcie otrzymały 174 organizacje, skupiające kobiety z terenów wiejskich. Teraz mogą one pozyskać do 6 tys. zł, a pula środków na ten cel została w naszym budżecie potrojona i wynosi aż 3 mln zł – podkreśla wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Więcej informacji na stronie www.umww.pl. **RAK**

DRUGA ODSŁONA „PIKNIKU NA FEST!" W KONINIE

FOT. ARCHIWUM UMWW

Viki Gabor, Afromental, Margaret i T.LOVE – to gwiazdy polskiej sceny muzycznej, które 14 czerwca wystąpiły dla publiczności na konińskich Błoniach podczas drugiej (po poznańskiej) odsłony „Pikniku na Fest!". Do wspólnego świętowania zaprosili marszałek Marek Woźniak i prezydent Konina Piotr Korytkowski. Ze względu na milenium koronacji królów Polski powstał tu gród Piastów, w którym można było zobaczyć, jak wyglądała codzienność sprzed tysiąca lat. Obok działał szpital pod chmurką, oferujący bezpłatne badania profilaktyczne. Były regionalne przysmaki, warsztaty artystyczne, koncert orkiestry dętej (na zdjęciu) i animacje. Dzieci chętnie korzystały z toru wodnego i megapiłkarzyków, a dorośli zaglądali do miasteczka samorządowego. **RAK**

Edukatorzy jak ambasadorzy

Uczą, jak odnaleźć się w świecie opartym na wiedzy i innowacjach.

W poznańskim eNStudios odbyła się 24 czerwca uroczysta gala finałowa konkursu „Edukator – Ambasador Rozwoju". Jego organizatorem było podległe samorządowi województwa Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Kaliszu, a przedsięwzięcie zostało zrealizowane w ramach projektu finansowanego ze środków Krajowego Planu Odbudowy.

Chodziło o uhonorowanie osób, które z pasją i zaangażowaniem wspierają rozwój edukacji w naszym regionie, zwłaszcza takiej, która stawia na kształcenie zawodowe i uczenie się przez całe życie, a także dostosowanie społeczeństwa do funkcjonowania w realiach gospodarki opartej na wiedzy i innowacjach.

Podczas gali wskazano zwycięzców (Łukasz Chmielarz, Robert Cieślak, Joanna Jękot-Łaźniak, Agnieszka Kubicka-Błońska, Katarzyna Mielcarek) i grono wyróżnionych z pięciu wielkopolskich subregionów. Najlepszym gratulowali m.in. członkini zarządu województwa Katarzyna Kretkowska, wiceprzewodniczący sejmiku Marek Sowa i przewodnicząca sejmikowej Komisji Edukacji i Nauki Paulina Stochniałek.

– Każda z tych osób to nie tylko ekspert w swojej dziedzinie, ale przede wszystkim człowiek z misją. Ich postawy są inspiracją dla całego środowiska edukacyjnego w Wielkopolsce – komplementowali uhonorowanych organizatorzy konkursu.

FOT. ARCHIWUM UMWW

Laureatów konkursu uhonorowano podczas uroczystej gali.

Uczestnicy czerwcowej uroczystości mieli okazję wysłuchać prelekcji znanego publicysty i nauczyciela Jana Wróbla pt. „Edukator w czasach przełomu – jak nie zgubić sensu w edukacji?", a także występu artystycznego Katarzyny Zawady. **ABO**

Tymi smakami możemy się pochwalić

14 czerwca w Kórniku, z udziałem m.in. wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego, zorganizowano wojewódzki finał XXIV edycji konkursu „Nasze kulinarne dziedzictwo – smaki regionów".

Rywalizacja odbywająca się podczas XXX Kórnickiego Spotkania z Białą Damą przebiegała dwutorowo, tj. w kategoriach na najlepszą potrawę i na najlepszy produkt.

Do konkursu na najlepszą potrawę przystąpiło sześć dwuosobowych ekip. Przygotowane posiłki składały się z dwóch dań: zupy lub przystawki i dania głównego. Na sporządzenie wybranego menu drużyny miały około 40 minut, a smakołyki musiały być przygotowane z wykorzystaniem produktów regionalnych i tradycyjnych.

FOT. ARCHIWUM UMWW

Regionalny etap konkursu rozstrzygnięto 14 czerwca w Kórniku.

Po degustacji i ocenie zgłoszonych dań jury orzekło, że pierwsze miejsce i nominację do nagrody „Perła 2025" otrzyma KGW Błażejewo za „letni podpłomyk z mąki ręcznie wyrabianej, z ogrodowymi skarbami" oraz „kaczkę Jakubową". Drugie miejsce zajęło KGW w Zębowie „Równi Sobie" za „bedkowy rosół z topinamburowym makaronem" oraz „cebulowe gaty z bedkami, pyrami z ogniska i surówką z kiszonego topinamburu z kompotem z sezonowych owoców". Trzecie miejsce przypadło KGW w Augustynowie za „zupę szczawiową" oraz „pierogi z dziczyzną w sosie chrzanowym".

Z kolei w konkursie na najlepszy produkt ocenie poddano aż 55 regionalnych wyrobów, związanych z określonym obszarem geograficznym. Tutaj lista laureatów i wyróżnionych w kilku podkategoriach jest znacznie dłuższa i można ją znaleźć na stronie umww.pl.

Finał krajowy konkursu odbędzie się 27 września podczas targów „Smaki Regionów" na MTP w Poznaniu. **RAK**

Obradowali w dialogu

Problemy z rozliczeniem środków z programu „Czyste Powietrze" i kwestie zatrudniania cudzoziemców zdominowały obrady Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Poznaniu.

Program „Czyste Powietrze" cieszy się dużym zainteresowaniem. O jego szczegółach oraz problemach z rozliczeniem mówiła 12 czerwca w UMWW Agnieszka Lewandowska, zastępca prezesa WFOŚiGW w Poznaniu.

– Nieprawidłowości wynikały m.in. z realizacji nieefektywnych inwestycji i montowania urządzeń, które nie spełniały wymogów, a także zawyżania rachunków za usługi i materiały – zaznaczyła Agnieszka Lewandowska.

Podczas spotkania omówiono też plany realizacji zmodyfikowanych ustaw, dotyczących m.in. zatrudniania cudzoziemców. Podkreślano, jak ważne jest, by pracodawcy znali nowe przepisy, a cudzoziemcy wiedzieli, jakie mają prawa.

W obradach uczestniczyli wicemarszałek Wojciech Jankowiak i Jacek Bogusławski z zarządu województwa. **RAK**

Słuchacze ze stypendiami

FOT. ARCHIWUM UMWW

Stypendia odebrali m.in. słuchacze WSCKZiU w Koninie.

26 czerwca w UMWW nagrodzono najlepszych słuchaczy wielkopolskich samorządowych centrów kształcenia zawodowego i ustawicznego.

Samorząd województwa od 2017 r. wspiera najzdolniejszych uczniów z podległych placówek poprzez system jednorazowych stypendiów za wyniki w nauce.

Stypendium w wysokości 1000 zł na semestr przyznawane jest średnio trzem uczniom z każdego oddziału. Aby je otrzymać, należy mieć średnią ocen minimum 4,75, mniej niż 24 lata oraz wyróżniać się wzorową postawą, zaangażowaniem w życie szkoły i lokalnej społeczności, udziałem w konkursach. W 2025 r. nagrodzono w ten sposób ponad 300 osób.

– Gratuluję wszystkim stypendystkom i stypendystom. Wasza praca, zaangażowanie i pasja są najlepszym dowodem na to, że inwestowanie w edukację zawodową przynosi efekty i buduje przyszłość Wielkopolski – podkreśliła podczas gali w UMWW Katarzyna Kretkowska z zarządu województwa. **RAK**

O strategii i kolei

FOT. ARTUR BOIŃSKI

Ostatnia przed wakacjami sesja była okazją do pamiątkowego zdjęcia młodzieżowych radnych.

13 czerwca w Poznaniu na swojej VIII sesji zebrał się Młodzieżowy Sejmik Województwa Wielkopolskiego.

Oprócz podsumowania konkursu historycznego (o czym szerzej piszemy obok) młodzi radni omówili prace poszczególnych komisji w okresie międzysesyjnym i podjęli kilka uchwał.

W jednej z nich wystosowali do zarządu województwa apel dotyczący opracowania regionalnego dokumentu strategicznego na rzecz młodzieży. Docenili w nim dotychczasowe działania samorządu województwa w wielu obszarach, które służą także młodym (m.in. w zakresie edukacji, kultury, sportu). Wskazali jednak, że w województwie brakuje dokumentu, który opisywałby długofalowe cele polityki służącej młodym Wielkopolanom. Zaapelowali więc o rozpoczęcie prac nad stworzeniem takiego opracowania.

W innej podjętej uchwale wystąpiono do zarządu o zorganizowanie konkursu dla młodzieży na spot edukacyjny promujący zasady bezpieczeństwa na kolei. Ponadto MSWW wyraził formalnie wolę podjęcia współpracy ze Stowarzyszeniem Miłośników Kolei w Poznaniu w zakresie współorganizacji wystawy taboru kolejowego w Lesznie.

Wśród gości przysłuchujących się obradom były m.in. członkini zarządu województwa Katarzyna Kretkowska i przewodnicząca sejmiku województwa Tatiana Sokołowska, która życzyła młodym radnym udanego wakacyjnego wypoczynku. **ABO**

Co wiemy o królach?

Podsumowano konkurs dla uczniów z wielkopolskich szkół, zorganizowany z okazji 1000-lecia koronacji Bolesława Chrobrego i Mieszka II.

Konkurs wiedzy o 1000-leciu koronacji pierwszych królów Polski był inicjatywą Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. Jego organizatorami, obok MSWW, były Departament Edukacji i Nauki UMWW oraz placówki doskonalenia nauczycieli z Wielkopolski.

– W tym niezwykłym roku chcieliśmy, by młodzi spojrzeli na historię nie tylko jako na ciąg dat do zapamiętania – podkreślali organizatorzy podczas wieńczącej przedsięwzięcie uroczystej gali, która odbyła się 13 czerwca w sali sesyjnej UMWW w Poznaniu. Jak podsumowano, w konkursie wzięło udział prawie 600 uczniów z 54 szkół ponadpodstawowych z całej Wielkopolski, którzy musieli wykazać się szeroką wiedzą z zakresu historii średniowiecza, rozwiązując specjalnie przygotowany test.

Kto okazał się najlepszy? Zwyciężyła Pola Pawlak z VII LO w Poznaniu, a tytuły laureatów zdobyli też jej szkolny kolega Antoni Lis oraz Cecylia Bandosz z LO w Śremie. Ponadto kilkadziesiąt osób uzyskało wyniki na poziomie dobrym lub bardzo dobrym, pozwalające na przyznanie im tytułu finalisty konkursu.

FOT. ARTUR BOIŃSKI

Uroczysta gala podsumowująca konkurs odbyła się w sali sesyjnej UMWW.

Laureaci, finaliści, a także przygotowujący uczniów nauczyciele otrzymali nagrody z rąk przewodniczącej sejmiku Tatiany Sokołowskiej, członkini zarządu województwa Katarzyny Kretkowskiej, dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki UMWW Doroty Kinal oraz radnego MSWW i jednego z pomysłodawców konkursu Wiktora Ślusarskiego.

Finałową galę, która była częścią sesji młodzieżowego sejmiku, uświetnił także wykład prof. UAM dr hab. Magdaleny Biniaś-Szkopek, zatytułowany „Królowe czy żony królów? Kobiety na polskim tronie w średniowieczu”. **ABO**

Poetycko nad jeziorem

7 czerwca na Ostrowie Lednickim poznaliśmy najzdolniejszych młodych poetów.

Tego dnia odbył się finał XXIX Lednickiej Wiosny Poetyckiej – wydarzenia, którego pomysłodawczynią i dobrym duchem jest poetka Stanisława Łowińska. Motywem przewodnim tegorocznej edycji było hasło „Korona Wierzbowa dla Korony Królewskiej”, nawiązujące do 1000. rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego.

– Celem konkursu jest inspirowanie młodzieży do rozwijania piękna języka polskiego i wrażliwości twórczej, propagowanie historii, patriotyzmu, wiedzy o ziemi lednickiej i innych „małych ojczyznach” – wskazuje Dagmara Szurgot, jedna z jurorek, nauczycielka od lat zaangażowana w lednickie wydarzenie. – Finał jest miejscem spotkań kilku pokoleń dorosłych już laureatów, ich dzieci i nowego „narybku”, który dał się porwać poetyckiej pasji. Konkurs ma wymiar nie tylko międzypokoleniowy, ale też międzykulturowy, bo uczestnikami są również młodzi ludzie z Ukrainy i innych państw, posługujący się od niedawna językiem polskim.

FOT. ARCHIWUM

Finał konkursu tradycyjnie odbył się na Ostrowie Lednickim.

„Wiosna” skierowana jest do młodzieży szkolnej w wieku 12-19 lat. W tym roku zgłoszono do niej rekordową liczbę 136 utworów poetyckich 58 autorów.

Jury, pod przewodnictwem prof. Jana Grada, jako zwycięzcę głównego konkursu „O Koronę Wierzbową” wskazało Ksawerego Ambrożaka z Nowych Skalmierzyc. II nagrodę przyznano Michalinie Gacek z Piły, III nagroda trafiła do Wojciecha Majerczyka z Bożkowa. Przyznano też kilka wyróżnień młodym poetom z Wielkopolski i z ziemi radkowskiej. Z kolei w „Turnieju Jednego Wiersza” zdaniem jury najlepsza okazała się Laura Olesiak z Poznania, a nagrodę publiczności przyznano Natalii Stanek z Lednogóry.

Jak zawsze lednickiemu finałowi towarzyszyły rozmaite wydarzenia artystyczne, a jego uczestnicy zasadzili tradycyjną wierzbę w „gaju poezji”.

Organizatorami konkursu były: Biblioteka Publiczna i Centrum Kultury Gminy Łubowo, Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, gmina Łubowo oraz Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów Gminy Łubowo. Wydarzenie honorowym patronatem objęli marszałek województwa oraz wielkopolski kurator oświaty. **ABO**

Ekspresówka dla powstańców?

Trwają starania, aby droga S5, łącząca m.in. Wrocław z Poznaniem i Bydgoszczą, nosiła nazwę „Trasa Powstańców Wielkopolskich 1918-1919”.

Pomysł, aby jedna z ważniejszych dróg w zachodniej Polsce – prowadząca z Dolnego Śląska przez Wielkopolskę na Kujawy – zyskała dodatkowe oznaczenie, zgłosił Perdo Ćwikliński, wiceprzewodniczący Komisji Infrastruktury i Transportu Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

Młody radny skierował petycję w tej sprawie do Ministerstwa Infrastruktury, proponując nazwę „Trasa Powstańców Wielkopolskich 1918-1919”, nawiązującą do zwycięskiego zrywu niepodległościowego, jednego z najważniejszych i zarazem nielicznych zwycięskich powstań w historii Polski.

O szczegółach poinformowano 30 czerwca podczas briefingu prasowego przed siedzibą UMWW, w którym uczestniczyli także radny województwa i potomek powstańca Wojciech Firlej oraz Wawrzyniec Wierzejewski z Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. **RAK**

OZE PRZEZ CAŁY ROK

FOT. ARCHIWUM UMWW

Prawie 350 prac (plakatów i kalendarzy) dotyczących odnawialnych źródeł energii przesłali wielkopolscy uczniowie z klas IV-VIII w konkursie samorządu województwa „Cztery pory roku z OZE”. Najlepszych autorów wicemarszałek Krzysztof Grabowski nagrodził podczas uroczystości w UMWW. Laureaci (ich lista na www.umww.pl) otrzymali rowery, teleskopy astronomiczne, mikroskopy i kamery cyfrowe. **ABO**

STUDIOWALI W URZĘDZIE

FOT. ARTUR BOIŃSKI

Grupa studentów z Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM swoje zajęcia z dr. Igorem Kseniczem odbyła 16 czerwca nie w uczelnianych murach, lecz w sali sesyjnej UMWW. Od dyrektora Departamentu Polityki Regionalnej UMWW Grzegorza Potrzebowskiego oraz zastępcy dyrektora Kancelarii Sejmiku Marcina Smolnickiego goście usłyszeli, jak samorząd województwa planuje i realizuje politykę regionalną, a także jak wyglądają kulisy pracy jego organu uchwałodawczego. **ABO**

Historyczne atrakcje w regionie

Przygotowaliśmy na wakacje listę kilku najpiękniejszych zamków i pałaców w Wielkopolsce, idealnych do odwiedzenia podczas

Piotr Ratajczak

FOT. DARIUSZ BEDNAREK

Muzeum im. Adama Mickiewicza w Śmiełowie – jedyne w Polsce dedykowane narodowemu wieszczowi – mieści się w klasycystycznym pałacu z końca XVIII wieku.

W Wielkopolsce nie mamy morza ani gór, które są naturalnym magnesem przyciągającym turystów, zwłaszcza na dłuższy wypoczynek. Niemniej dynamicznie rozwija się u nas turystyka weekendowa, tj. krótkie wypady za miasto w różne zakątki regionu.

Odwiedzający szukają konkretnych atrakcji: kulinarnych, zabytkowych, krajobrazowych czy sportowych. Potrzebują wrażeń, ciekawostek, intrygujących zagadek, szukają powrotu do przeszłości. To szansa dla historycznych miejsc, np. zamków i pałaców, których w Wielkopolsce nie brakuje, a potrafią zaoferować poszukiwaczom przygód sentymentalną podróż w czasie.

Ponieważ do końca wakacji pozostało 8 tygodni, wspólnie z ekspertami z Wielkopolskiej Organizacji Turystycznej przygotowaliśmy listę 8 najpiękniejszych zamków i pałaców w regionie, idealnych do odwiedzenia podczas weekendowego wyjazdu. To subiektywny wybór, bo podobnych obiektów związanych z naszą bogatą historią jest w województwie znacznie więcej.

Są one ogólnodostępne dla zwiedzających, choć w większości należy kupić bilety, a niektóre sale mogą być okresowo wyłączone ze względu na odbywające się tam wydarzenia. Szczegóły warto sprawdzić na stronie www danego obiektu.

Pałac w Rogalinie

Historia pałacu w Rogalinie, położonego w bezpośrednim sąsiedztwie Poznania, sięga końca XVIII wieku, kiedy to Kazimierz Raczyński, starosta generalny Wielkopolski, postanowił wznieść nową okazałą siedzibę rodową. Budowla utrzymana jest w połączeniu stylu barokowego i klasycyzmu, pięknie prezentując wszystkie rozwiązania architektoniczne epoki.

– Wnętrza pałacu zostały kilka lat temu pieczołowicie odrestaurowane i dziś możemy w pełni podziwiać to, jak żyło tutaj kilka pokoleń Raczyńskich. Spacerując po komnatach, odwiedzimy sypialnie dawnych właścicieli, reprezentacyjną salę balową (przebudowaną później na zbrojownię i mieszczącą polskie pamiątki narodowe) czy wreszcie robiącą oszałamiające wrażenie bibliotekę, niczym żywcem wyjętą z opowieści o Harrym Potterze – mówi Jacek Cieślewicz z WOT.

W tym oddziale Muzeum Narodowego w Poznaniu warto zwrócić uwagę na galerię obrazów, stworzoną przez Atanazego Raczyńskiego i sukcesywnie rozwijaną przez kolejne pokolenia. Podziwiać tu można dzieła najwybitniejszych malarzy polskich przełomu XIX i XX wieku: największy obraz Jana Matejki „Dziewica Orleańska" oraz płótna Jacka Malczewskiego, Juliana Fałata, Olgi Boznańskiej, Leona Wyczółkowskiego, a także dzieła znanych artystów włoskich, niemieckich i holenderskich.

Zobaczyć trzeba też pałacowe ogrody i parki w Rogalinie, słynące zwłaszcza z liczących nawet do 800 lat pomnikowych dębów. Najsłynniejsze z nich to Lech, Czech i Rus – nawiązujące do popularnej legendy, a także dąb Edward, upamiętniający Edwarda Raczyńskiego.

Pałac w Śmiełowie

Muzeum im. Adama Mickiewicza w Śmiełowie koło Żerkowa – jedyne w Polsce dedykowane narodowemu wieszczowi – mieści się w klasycystycznym pałacu z końca XVIII wieku, będącym jedną z pereł polskiej architektury. Jest on dziełem wybitnego architekta Stanisława Zawadzkiego, twórcy m.in. rezydencji w Dobrzycy czy Lubostroniu.

W świętującej w 2025 r. jubileusz 50-lecia działalności placówce (oddziale Muzeum Narodowego w Poznaniu) zgromadzone są obrazy, rzeźby, druki i wyroby rzemieślnicze związane z Adamem Mickiewiczem. Osobne pokoje poświęcono np. „Panu Tadeuszowi" i „Dziadom". Są tu też pamiątki po Juliuszu Słowackim, Cyprianie Kamilu Norwidzie czy rodzinie Chełkowskich.

„Pobyt Mickiewicza w Śmiełowie związany był ze zrodzeniem się płomiennego romansu z siostrą właścicielki – Konstancją Łubieńską – z którą później łączyła wieszcza przyjaźń trwająca do końca jego życia" – czytamy na stronie internetowej muzeum. „Tutaj m.in. miał okazję Mickiewicz poznać tradycje wielkopolskie, które następnie stały się źródłem inspiracji dla poety, co znalazło odzwierciedlenie w przeniesionych do epopei narodowej »Pana Tadeusza« wielu wątków i tematów poznanych w czasie dziewięciomiesięcznego pobytu w Księstwie. W samym Śmiełowie i jego okolicach zrodziły się inspiracje pobliską karczmą Jankielówką, polowaniem z chartami, czy wspaniały opis Arcyserwisu".

Do muzeum należy również zabytkowy park otaczający pałac, wraz z ogródkiem Zosi i pomnikiem Mickiewicza. Jednym z największych walorów pałacu jest jego położenie: rozciąga się stąd wspaniały widok na łąki w szerokiej dolinie i na pasmo wzgórz z sylwetką kościoła w Brzostkowie.

Zamek w Rokosowie

Zwiedzając Wielkopolskę, nie można przegapić budowli łączących w sobie cechy wyidealizowanych średniowiecznych warowni oraz wygodnych rezydencji. Jednym z najciekawszych tego typu miejsc jest niewątpliwie zamek w Rokosowie. Znajduje się on na południe od Gostynia, w tej części Wielkopolski, w której dawne reprezentacyjne siedziby arystokratów są wyjątkowo liczne.

Zamek w Rokosowie zbudowano w połowie XIX wieku dla hrabiego Józefa Mycielskiego, według projektu autorstwa jednego z bardziej znanych i cenionych architektów tamtych czasów – Friedricha Stüllera. W późniejszych latach służył kilku pokoleniom rodziny Czartoryskich.

„Budynek nawiązuje do epoki gotyku, z którą kojarzą się zarówno dwie okrągłe wieże, krenelaż wieńczący szczyt zamku, jak też smukłe kolumny i sklepienia wewnątrz. Jednocześnie, spoglądając na przestronne okna, nie można mieć wątpliwości, że miał on służyć wygodzie mieszkańców, a nie odparciu ewentualnego oblężenia" – dowiadujemy się na stronie www.wielkopolska.travel.

Zamek otacza 10-hektarowy park, z licznymi krętymi alejkami i zabytkowym drzewostanem. To świetna okazja na krótki spacer oraz piknik w pięknej scenerii.

Warto też podkreślić, że należący do samorządu województwa obiekt został w ostatnich latach gruntownie wyremontowany przy współudziale funduszy unijnych. W latach 2002-2023 funkcjonował jako Ośrodek Integracji Europejskiej, a od 2023 r. działa pod szyldem Zamek Wielkopolski

FOT. ARCHIWUM UMWW

Tak wygląda hol zamku w Rokosowie.

FOT. DARIUSZ BEDNAREK

Trofea myśliwskie w pałacu w Antoninie.

FOT. KAMIL GRZEBYTA

Biblioteka w Rogalinie robi wrażenie.

na wyciągnięcie ręki

krótkich weekendowych wyjazdów.

w Rokosowie. Oferuje on noclegi w świetnie odrestaurowanych wnętrzach, działa kawiarnia, a wkrótce powinna swoje podwoje otworzyć zamkowa restauracja.

Zamek w Rydzynie

– Początków rezydencji należy szukać w XV w., kiedy Jan z Czerniny wzniósł tutaj obronny zamek. Prawdziwy rozkwit Rydzyna przeżyła pod rządami Leszczyńskich i Sułkowskich. Powstała wówczas reprezentacyjna, barokowa rezydencja z wewnętrznym dziedzińcem i czterema alkierzowymi basztami. Ostatecznego kształtu nadały jej XVIII-wieczne przebudowy – opowiada Jacek Cieślewicz.

We wnętrzu uwagę przyciąga zwłaszcza olśniewająca sala balowa (miejsce rozmaitych wydarzeń, np. koncertów), ozdobiona ogromną polichromią, przedstawiającą scenę zaślubin Aleksandra Sułkowskiego z Anną Przebendowską.

Ponadto w komnatach zamkowych znajdziemy bogactwo sztukaterii i rzeźby, portrety władców, kolekcję motyli i lamp naftowych oraz bogate zbiory przyrodnicze. Można zobaczyć np. oryginalną skórę słonia, skórę białego wilka czy ogromną czaszkę mamuta zachowaną w doskonałym stanie. Na zwiedzających czekają też wystawy: „Srebro i złoto w wyrobach użytkowych od średniowiecza do połowy XX w." oraz „Wystawa oręża od X do połowy XX w."

Obecnie Zamek Królewski w Rydzynie funkcjonuje jako hotel i ośrodek konferencyjny, należący do Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich. Można tu zarezerwować noclegi w eleganckich i przytulnych pokojach, spróbować tradycyjnej kuchni w miejscowej restauracji, pospacerować w pobliskim parku czy spotkać się z rodziną lub znajomymi.

Pałac w Dobrzycy

W powiecie pleszewskim działa kolejna instytucja kultury samorządu województwa: Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy Zespół Pałacowo-Parkowy. Pałac wybudowano w latach 1798-1799 dla rodziny Gorzeńskich pod okiem Stanisława Zawadzkiego – wspominanego już cenionego architekta epoki klasycyzmu.

„Budowla powstała na planie litery L, z monumentalnym portykiem z czterema kolumnami. Na parterze znajdują się pomieszczenia mieszkalne i reprezentacyjne, wszystkie pięknie zrekonstruowane i wyposażone. Na piętrze zaś uwagę przyciąga przede wszystkim bogato zdobiona sala balowa oraz równie ozdobne sala egipska czy salonik z amorkami" – czytamy na stronie www.wielkopolska.travel.

Muzeum zajmuje się m.in. upamiętnianiem dziedzictwa historycznego i kulturalnego ziemiaństwa polskiego. Dominują tu wystawy czasowe, dotyczące tradycji ziemiańskich, dawnej obyczajowości i kolekcjonerstwa. Ekspozycje poświęcono m.in. dawnej modzie, srebrom stołowym, porcelanie, ziemiańskiemu stołowi oraz starej broni paradnej.

Z pałacem w Dobrzycy wiąże się legenda o mającym się tam pojawiać duchu. Jedną z pierwszych osób, która pozostawiła zapiski na ten temat, był Adam Turno, brat Kazimierza Turno, właściciela pałacu. – Miał on jakoby widzieć postać w bieli przechadzającą się po pałacu, a także słyszeć niewyjaśnione odgłosy wystrzałów i pękania ścian. Osobliwe odgłosy słyszała też hrabianka Wanda Czarnecka, której zdawało się, że słyszy szczęk łańcuchów. Po przekopaniu piwnicy okazało się, że znaleziono tam zasypaną studnię, a w niej kościotrupa zakutego w łańcuchy – zdradza szczegóły Jacek Cieślewicz.

FOT. MAGDALENA ANNA CIESIELSKA

Zespół Pałacowo-Parkowy w Dobrzycy.

Zamek w Gołuchowie

„Historia zamku wznoszącego się nad rzeczką Trzemną w Gołuchowie liczy ponad 400 lat. Bryła obiektu – po restauracji w XIX wieku – tylko pozornie ma jednolity charakter renesansu francuskiego. W rzeczywistości jej obecny kształt to rezultat trzech faz budowlanych" – informuje Muzeum Narodowe w Poznaniu, które w Gołuchowie ma swój oddział.

Najpierw powstały piwnice z II połowy XVI wieku. W drugiej fazie Wacław Leszczyński, kasztelan i wojewoda kaliski, kanclerz wielki koronny, który odziedziczył Gołuchów w 1592 r., w początkach XVII wieku przekształcił go w okazałą rezydencję magnacką. I wreszcie punktem zwrotnym w historii zamku był 1856 r., kiedy Tytus Działyński z podpoznańskiego Kórnika nabył te włości jako prezent ślubny dla swojego syna Jana Kantego i jego żony Izabelli z Czartoryskich. Izabella sprowadziła najlepszych architektów, zlecając przebudowę w duchu romantyzmu.

Izabella zmarła w 1899 r. we Francji, ale pochowana została w Gołuchowie, w przebudowanej w tym celu kaplicy, którą można zobaczyć na terenie parku. Wcześniej zadbała o to, by zgromadzone zbiory były ogólnodostępne jako prywatne muzeum, które działało do września 1939 r. Podczas II wojny światowej zbiory zostały wywiezione przez hitlerowców, wiele eksponatów zniszczono, inne zaginęły. Ocalała część kolekcji powróciła do Polski w 1956 r. ze Związku Radzieckiego.

Obecnie można tu obejrzeć część dawnego zbioru waz antycznych, obrazy malarzy polskich i zachodnioeuropejskich oraz niektóre meble z dawnego wyposażenia zamku. Ponadto Muzeum Narodowe w Poznaniu, które gruntowanie wyremontowało zamek, prezentuje własne zbiory, m.in. gobeliny, renesansowe malarstwo europejskie, rzadkie okazy mebli, kolekcję rzemiosła artystycznego.

Miłośnicy polskiego kina być może pamiętają, że kręcono tutaj sceny do filmu o przygodach Pana Kleksa.

Pałac w Antoninie

„Wśród wielkich połaci lasów, nieopodal rozwidlenia dróg, z których jedna biegła do Wrocławia, druga zaś na Śląsk, właściciel tychże włości, książę Antoni Henryk Radziwiłł herbu Trąby, postanowił wybudować dla siebie letnią siedzibę. Antoniński Pałac Radziwiłłów zaprojektował w stylu myśliwskim Karl Friedrich Schinkel, który w Berlinie wzniósł Nowy Odwach, katedrę, Stare Muzeum i teatr" – dowiadujemy się ze strony www.palacantonin.pl.

W efekcie, w 1824 r. powstał klasycystyczny pałacyk, w którym książę wraz z całą swoją rodziną prowadził ożywione życie towarzyskie i artystyczne, a myśliwską rezydencję odwiedzały ważne osobistości ze świata polityki i sztuki. Wśród nich m.in. Fryderyk Chopin. W trakcie swoich pobytów w tym miejscu, w latach 1826-1829, Chopin grał, dawał lekcje młodziutkiej księżniczce Wandzie Radziwiłłównie, prowadził dysputy z gospodarzem o zawiłościach sztuki kompozytorskiej i tworzył.

„Kompozytor do dziś patronuje pałacowi. Jego muzyka rozbrzmiewa tu podczas licznych koncertów wybitnych pianistów, a najbardziej znanym jest coroczny festiwal »Chopin w barwach jesieni«. Pobyt artysty w Antoninie przypomina także salonik muzyczny z instrumentami z epoki, obrazami i litografiami oraz odlew dłoni Fryderyka Chopina przechowywany w pałacu" – informuje podlegające samorządowi województwa Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu, do którego należy pałac.

Uwagę gości przykuwają ponadto liczne trofea myśliwskie, prezentowane we wnętrzu do dziś. To jedyna taka kolekcja w promieniu kilkuset kilometrów.

Zamek w Kórniku

Jednym z najbardziej znanych i najciekawszych zabytków jest niewątpliwie zamek w Kórniku, położony w pobliżu Jeziora Kórnickiego na wyspie otoczonej fosą. Historia zamku sięga pierwszej połowy XV wieku, zaś jego obecną postać zawdzięczamy Tytusowi Działyńskiemu i przebudowie z połowy XIX wieku w stylu neogotyku angielskiego.

Obecnie zamek jest siedzibą jednostki Polskiej Akademii Nauk – Biblioteki Kórnickiej, która przypomina, że właścicielami Zamku Kórnickiego byli w ciągu wieków Górkowie, Czarnkowscy, Grudzińscy, Działyńscy i Zamoyscy. Jedną z najbardziej znanych właścicielek była Teofila z Działyńskich Szołdrska-Potulicka (1715--1790), zwana Białą Damą, której duch (zgodnie z legendą) do dziś pojawia się w tutejszych zakamarkach.

„Zamek kryje w swych murach jedną z najbogatszych bibliotek w Polsce, założoną przez Tytusa Działyńskiego. Przechowywane są tu najcenniejsze rękopisy i stare druki, prezentowane są XIX-wieczne wnętrza mieszkalne oraz zbiory pamiątek narodowych i rodzinnych (po Działyńskich i Zamoyskich)" – informuje Polska Akademia Nauk, która zachęca także do odwiedzenia pobliskiego arboretum – jednej z najstarszych i największych kolekcji drzew w Polsce. ▮

BUDUJEMY TURYSTYCZNĄ MARKĘ WIELKOPOLSKI

FOT. PIOTR RATAJCZAK

To będzie rekordowy rok w polskiej turystyce. Wielkopolska wnosi w tym zakresie ważny wkład w postaci m.in. turystyki kulturowej i aktywnej, ale jest też celem city break'ów i wydarzeń kongresowych. Okazją do rozmów na ten temat były zorganizowane 30 maja w UMWW regionalne konsultacje Strategii Rozwoju Turystyki dla Polski z perspektywą do 2036 r. Prace zainicjowało Ministerstwo Sportu i Turystyki, które reprezentował sekretarz stanu Piotr Borys, mówiący m.in. o tym, że Polska i Wielkopolska mają duży potencjał do rozwoju tej branży. – Chcemy, by turystyka stała się kołem zamachowym dla naszego regionu – potwierdził Jacek Bogusławski z zarządu województwa, a wiceprezes Polskiej Organizacji Turystycznej Małgorzata Wilk-Grzywna dodała, że w tym roku POT promuje zwłaszcza wydarzenia i miejsca związane z tysiącleciem koronacji Bolesława Chrobrego. **RAK**

FOT. JAKUB RYBICKI

Zamek w Rydzynie sfotografowany z lotu ptaka.

Jak niegdyś w Poznaniu wypoczywano

Ogródki rozrywkowe, łazienki rzeczne, łódki na stawie, rejsy parostatkiem – to niektóre z dawnych atrakcji stolicy Wielkopolski.

Marek Rezler

FOT. 2X ARTUR BOIŃSKI

W międzywojniu chętnie wypoczywano na Sołaczu, gdzie wtedy tętniło życie społeczne i towarzyskie.

Wypoczynek to jedna z najważniejszych części naszego życia. Każdy z nas ma własne upodobania dotyczące sposobu relaksowania, a chyba najważniejszym jest potrzeba i chęć oderwania się od codziennych obowiązków – fizycznie i psychicznie. Motywacja jest niezależna od epoki i miejsca; różnice polegały i nadal polegają na okolicznościach czasu, obowiązujących obyczajach i możliwościach. To, jak wypoczywamy, zależy przede wszystkim od naszego charakteru, upodobań, czasu i zasobności kiesy. Wypoczywali już starożytni Grecy, Rzymianie – często w interesujących miejscach i okolicznościach.

W Poznaniu już od średniowiecza starano się relaksować w miarę swoich możliwości i potrzeb. Najczęściej jednak (co występuje i dzisiaj) głównym celem wypoczynku była chęć opuszczenia miejsca codziennego mieszkania i pracy, wyjazd poza miasto, nierzadko na łono przyrody, do lasu lub parku i nad wodę. A tych w okolicach stolicy regionu nigdy nie brakowało. Może poza wodą, która aż nadto często była utrapieniem Poznania.

Dębina z gajem i ogródkami

Dość powszechną formą wypoczynku, relaksu była i jest wizyta w kawiarni czy restauracji z ogródkiem. Kiedyś były to specjalne ogródki gastronomiczne, z estradą, na której artyści prezentowali swój talent – tak zwane ogródki rozrywkowe. W Poznaniu zaczęły one powstawać od końca XVIII wieku.

Już na początku XIX wieku w miejscu dzisiejszej Dębiny powstał publiczny park leśny, zwany Gajem Ludwiki – od imienia księżny Ludwiki Radziwiłłowej, żony namiestnika Wielkiego Księstwa Poznańskiego. W 1820 roku wytyczono w Poznaniu Drogę Dębińską, która bardzo szybko stała się ulubioną trasą spacerową mieszkańców miasta. Wzdłuż tej trasy zaczęły powstawać kawiarnie i ogródki rozrywkowe, z których najsłynniejszy był „San Domingo", choć jego nazwa nie miała nic wspólnego z wyspą na Morzu Karaibskim, lecz upamiętniała św. Dominika, patrona swojego właściciela, mistrza kominiarskiego. W latach trzydziestych XIX wieku powstała tam „Columbia", odwiedzana chętnie przez miłośników gry w krykieta. Ze względu na sporą powierzchnię lokalu i otaczającego terenu, odbywały się tam często zjazdy, zabawy i pokazy sportowe. W pobliżu były też „Nowa Syberia" i „Nowa Ameryka".

Od 1840 roku okolice Drogi Dębińskiej były terenem wyścigów konnych, które nieregularnie, ale z wielką pompą organizowano aż do 1914 roku, gdy zawody zaczęto urządzać na Woli.

Przez wiele lat imprezy odbywały się też w lasku dębińskim, gdzie spacerowano i można było popływać łódką po stawie. Tam też organizowano zawody sportowe w różnych dyscyplinach, a Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" prowadziło ćwiczenia i organizowało pokazy.

Działo się w łazienkach

Szczególną atrakcją Poznania były łazienki rzeczne, otwarte w 1895 roku przy Bociance, nad Wartą, a w 1924 roku zbudowano nowe łazienki, pomiędzy ulicą Jordana i przedłużeniem ulicy św. Jerzego. Była to już poważna inwestycja, z budynkiem administracyjnym, kasami, szatniami i restauracją. Wiele się tam działo, gdyż plaża była podzielona na część męską i żeńską, przedzieloną drewnianym płotem, regularnie… rozbieranym przez młodzież. Nieopodal, w latach 1927-1927, zbudowano miejski dzieciniec „Pod Słońcem", z jadalnią, bawialnią, łaźnią z natryskami i sztuczną sadzawką. Tam też stanęła rzeźba „Macierzyństwo" Edwarda Haupta. Do tych atrakcji, mimo że dostępnych tylko za opłatą, stały przed kasami długie kolejki. Uważano, że zaproponowane tam formy wypoczynku i atrakcje świadczyły o dobrym guście i poziomie. Nie przeszkadzało to jednak mniej zasobnym poznaniakom korzystać z niestrzeżonych i dzikich kąpielisk, m.in. nad Cybiną, w pobliżu Zawad.

W sumie kompleksy rozrywkowe przy Drodze Dębińskiej służyły miastu przez ponad sto lat; dziś o tych czasach przypominają umieszczone tam obiekty sportowe. Znacznym ciosem dla możliwości wypoczynku nad brzegiem Warty było zasypanie starego koryta rzeki.

Sołacz (nie) dla każdego

Oddzielnym ośrodkiem wypoczynku dla mieszkańców Poznania był Sołacz, pod koniec XIX wieku wyodrębniony jako dzielnica willowa zaprojektowana przez słynnego Josepha Stübbena i włączona w granice Poznania. Nie każdy mieszkaniec miasta mógł tam się osiedlić, a o takiej możliwości decydowały najczęściej zawód (przeważali urzędnicy) i pozycja społeczna mieszkańca. Szybko jednak nowa dzielnica, ze wspaniałą Aleją Wielkopolską, stała się jedną z ulubionych tras spacerowych.

Wielką atrakcją stał się staw i zbudowana przy nim restauracja. Poznaniacy, którzy zamierzali się „sołaczyć", mogli posilić się i popływać po stawie łódkami. Na obszernej łące organizowano starannie przygotowane kiermasze sołackie, połączone z licznymi atrakcjami i grami itd. Była też tam karuzela, organizowano koncerty i dansingi. W pobliżu udostępniano do zwiedzania ogrody uniwersyteckie i parki. W międzywojniu na Sołaczu tętniło życie społeczne i towarzyskie.

Przy łazienkach rzecznych plaża była podzielona na część męską i żeńską, przedzieloną drewnianym płotem, regularnie… rozbieranym przez młodzież.

Parostatkiem w piękny rejs

W 1936 roku powstała w pobliżu, na Niestachowie, publiczna pływalnia, zaprojektowana przez Mariana Spychalskiego, młodego, lecz bardzo utalentowanego architekta, który pozostawił ślady swej aktywności twórczej w sylwecie Poznania (niestety, w czasie II wojny światowej i potem zasłynął przede wszystkim jako wojskowy i działacz polityczny). Sołacka pływalnia była ważną inwestycją miejską, zasilaną przez spiętrzoną wodę z Bogdanki. Aż do wybuchu wojny w 1939 roku było to szczególnie lubiane miejsce wypoczynku Wielkopolan; z czasem miał tam powstać bogato zaprojektowany park sportowy. Niestety, po wojnie przeprojektowano przebiegające w pobliżu trasy ruchu. Pływalnia została zamknięta, a o dawnej świetności tego miejsca smętnie przypominają tylko pojedyncze zachowane obiekty i wieża skoków.

Bardzo ważnym ośrodkiem wypoczynku było Puszczykowo, dokąd z dawnego Dworca Cesarskiego wyruszały pociągi pełne mieszkańców Poznania spragnionych relaksu poza miastem – choć powodzenie tych wypadów zależało od pogody. Letnicy jeździli tam zarówno koleją, autobusami, jak i specjalnie zorganizowanymi parowcami. Oczywiście na miejscu czekały specjalne atrakcje, ku satysfakcji miejscowych restauratorów i właścicieli ogródków kawiarnianych.

Malta i Rusałka

W czasie okupacji hitlerowskiej nie było możliwości ani nastroju sprzyjającego wypoczynkowi, choć starano się wyjeżdżać poza miasto, zwłaszcza nad wodę i do lasu. Po drugiej wojnie światowej zmieniły się główne miejsca wypoczynku mieszkańców Poznania. Bardzo popularne stało się jezioro Rusałka, często wybierano się też do Kiekrza i nadal jest to jedno z ulubionych miejsc pozamiejskich wypadów poznaniaków.

Od lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku Poznań ma nowy ośrodek sportowo-rekreacyjny, choć funkcjonujący odmiennie niż działające w latach trzydziestych ubiegłego wieku. Chodzi o Jezioro Maltańskie i okolice, które szybko stały się jednym ze szczególnie atrakcyjnych miejsc wyjazdów, spacerów, a wraz z otwarciem nowego Ogrodu Zoologicznego, z kursującą tam kolejką dziecięcą na stałe wpisały się w sylwetkę miasta. Od dziesięcioleci poznaniacy lubią wypoczywać w parku na Cytadeli, gdzie można pospacerować, zjeść posiłek i zwiedzić miejscowe muzea. Od pewnego też czasu powrócił zwyczaj (choć niezbyt częsty) odpoczywania na trawnikach miejskich w parkach. ▮

Od 35 lat pomagają samorządom

W gronie licznych gości WOKiSS świętował w Poznaniu swój jubileusz.

Przedstawiciele parlamentu, administracji wojewódzkiej, a przede wszystkim ludzie związani z zarządzaniem gminami i powiatami w naszym regionie – szczelnie wypełnili 26 czerwca Aulę Nova w Poznaniu. Okazją był jubileusz 35-lecia funkcjonowania Wielkopolskiego Ośrodka Kształcenia i Studiów Samorządowych.

Instytucja powstała w Poznaniu oddolnie, po pierwszych wyborach do odrodzonego samorządu terytorialnego, gdy zauważono, że nowi włodarze miast i gmin często nie mają żadnego doświadczenia w administracji i potrzebują fachowego wsparcia. Idea zrodziła się w środowisku społecznego zespołu ekspertów wspierających posłów i senatorów Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, a początkową bazą do powołania stowarzyszenia był regionalny ośrodek Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej. Wśród osób, które wsparły projekt, znajdziemy nazwiska profesorów Ryszarda Ganowicza, Ewy Borkowskiej-Bagieńskiej czy Marka Szewczyka.

O tym, jak przebiegało formowanie WOKiSS i jego funkcjonowanie przez 35 lat, opowiedział w Auli Nova najpierw dyrektor, a dziś prezes ośrodka Maciej Kozik, który jednocześnie zdradził przepis na sukces kierowanej przez siebie instytucji: – To wizjonerski pomysł założycieli, odpowiedni moment powstania, apolityczność, codzienna doskonała praca zespołu.

I właśnie przedstawiciele załogi WOKiSS, a także liczni wielkopolscy samorządowcy odebrali podczas uroczystości różne odznaczenia i wyróżnienia przyznane przez instytucje państwowe. Grupa dziesięciu osób została również uhonorowana przez wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka odznakami honorowymi „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego".

FOT. ARTUR BOIŃSKI

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak wręczył najważniejsze wojewódzkie odznaczenie pracownikom WOKiSS i samorządowcom z regionu.

– Wszystko, co pozytywnego wydarzyło się w ostatnich dziesięcioleciach w wielkopolskim samorządzie terytorialnym, miało jakiś związek z WOKiSS – mówił podczas uroczystości Wojciech Jankowiak. – Jesteście nam, samorządowcom, bardzo potrzebni.

A jak wypada podsumowanie 35 lat działalności ośrodka w liczbach? W początkowym okresie członkami stowarzyszenia było 77 gmin z województw kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego. Aktualnie zrzesza ono 248 gmin z województw wielkopolskiego, lubuskiego, dolnośląskiego, kujawsko-pomorskiego, zachodniopomorskiego i łódzkiego oraz 30 wielkopolskich powiatów.

Pierwszym filarem funkcjonowania ośrodka jest działalność edukacyjna, obejmująca zarówno specjalistyczne szkolenia, jak i wyjazdy studyjne do samorządów i instytucji w innych krajach. Drugi zakres aktywności to usługi doradcze dla samorządów, głównie w trzech dziedzinach: prawa, informatyki oraz pozyskiwania dotacji zewnętrznych. Trzeci istotny obszar obejmuje wdrażanie w gminach i powiatach nowoczesnych narzędzi wspierających ich rozwój lokalny (eksperci pomagają tworzyć np. strategie rozwoju, plany inwestycyjne i finansowe, programy rewitalizacji, strategie informatyzacji).

Efekty tych wszystkich działań to m.in.: zrealizowanie 27.385 szkoleń dla ponad 740.000 uczestników, zorganizowanie 143 zagranicznych wyjazdów studyjnych dla około 3300 osób, a także powstanie ponad 100 międzynarodowych partnerstw samorządowych, 148.000 konsultacji telefonicznych i 6200 pisemnych opinii w obrębie doradztwa prawnego, ponad 11.200 wizyt serwisowych informatyków w samorządach i wiele tysięcy telefonicznych konsultacji IT oraz 1600 stałych abonentów serwisu poświęconego tematyce dotacji. **ABO**

Archeologia dla każdego

FOT. ARCHIWUM MPP NA LEDNICY

Na najmłodszych czekało wiele atrakcji.

W czerwcu w Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy zorganizowano serię wydarzeń w ramach Europejskich Dni Archeologii 2025.

11 czerwca w gmachu lednickiego muzeum odbyła się ogólnopolska inauguracja tegorocznego międzynarodowego święta archeologii. W wydarzeniu uczestniczyli naukowcy, muzealnicy i pasjonaci historii z całego kraju, którzy chętnie dzielili się wiedzą i doświadczeniem. Nie zabrakło m.in. wystąpień o kluczowych ośrodkach wczesnopaństwowych, takich jak Ostrów Lednicki, Giecz, Grzybowo czy Poznań.

W dniach od 13 do 15 czerwca MPP przygotowało wiele atrakcji dla zwiedzających. Goście mogli zajrzeć do wnętrza rekonstrukcji wczesnośredniowiecznych chat, przymierzyć repliki dawnych strojów, spróbować sił w lepieniu naczyń glinianych, strzelaniu z łuku czy odkrywaniu „zabytków" w dziecięcych wykopach archeologicznych.

W Gieczu, w ramach jubileuszu 1000-lecia koronacji Bolesława Chrobrego, skupiono się na życiu codziennym jego poddanych i znaczeniu grodu w kontekście władzy pierwszych Piastów. W Grzybowie uwagę przyciągały gry terenowe, pokazy rzemiosła i turnieje łucznicze, a Ostrów Lednicki przyciągnął tłumy dzięki bogatej ofercie warsztatowej i edukacyjnej oraz spotkaniom z naukowcami, archeologami i antropologami. **RAK**

Dobre wieści kolejowe

Na pasażerów czeka nowa oferta i nagrody w konkursie.

25 czerwca w Kaliszu samorządowcy podpisali porozumienie o uruchomieniu dodatkowych połączeń w ramach startującej kolei aglomeracyjnej. Nowa oferta przewozowa w południowej Wielkopolsce pojawi się w grudniu, od rozkładu jazdy 2025/2026. Pociągi, które zapewnią m.in. Koleje Wielkopolskie, kursować będą między Ostrowem Wlkp. a Kaliszem, Krotoszynem czy Odolanowem.

Organizatorem Kalisko-Ostrowskiej Kolei Aglomeracyjnej jest samorząd województwa (reprezentowany w Kaliszu przez wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka), a koszty uruchomienia dodatkowych pociągów pokryją solidarnie JST położone wzdłuż tamtejszych linii kolejowych.

Ponadto od 28 czerwca Koleje Wielkopolskie uruchomiły wakacyjne połączenie z Poznania do Kołobrzegu. Pociąg kursuje w każdą sobotę i niedzielę oraz 15 sierpnia. „Bursztynek" rusza z Poznania Głównego o godz. 7:06 i dojeżdża do Kołobrzegu o 11:18. W podróż powrotną można wyruszyć o godz. 20:15, aby dotrzeć do Poznania o 23:40. Bilet w jedną stronę kosztuje 60 zł.

Do 17 sierpnia trwa z kolei przyjmowanie zgłoszeń w konkursie „Pociąg do sztuki", organizowanym przez spółkę KW. W tym roku głównym motywem jest fotografia, a uczestnicy muszą wysłać pięć zdjęć z kolejowej podróży. **RAK**

FOT. ARCHIWUM

Umowę w sprawie kolei aglomeracyjnej podpisano 25 czerwca.

Napisali o Wielkopolsce

FOT. ARCHIWUM PTPN

Nagrody wręczył prezes PTPN prof. UEP dr hab. Filip Kaczmarek.

Kto został autorem najlepszej książki o naszym regionie wydanej w ubiegłym roku?

24 czerwca w Sali Posiedzeń PTPN odbyła się uroczystość, podczas której rozstrzygnięto ósmą już edycję konkursu Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk za najlepszą publikację o Wielkopolsce. Celem przedsięwzięcia jest wyróżnienie i promocja najważniejszych dzieł, podejmujących tematy związane z naszym województwem oraz propagowanie czytelnictwa i popularyzacja wiedzy o regionie.

Które z książek wydanych w 2024 roku uznano za najbardziej wartościowe?

W kategorii literatura naukowa nagrodę otrzymał Witold Miedziak, autor monografii pt. „Gotyk nowożytny. Tradycja gotycka w murowanej architekturze kościelnej Wielkopolski i Polski środkowej w XVI i XVII wieku", wydanej przez Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

W kategorii literatura popularnonaukowa i beletrystyka za publikację pt. „Kamienny Poznań. O skałach, które tworzą miasto", wydaną przez Wydawnictwo Miejskie Posnania, nagrodzono Janusza Skoczylasa.

W kategorii literatura dotycząca miasta Poznania nagroda trafiła do Magdaleny Mrugalskiej-Banaszak, autorki publikacji pt. „Odkrywanie Ratusza. Historia powtarzalności", wydanej przez Muzeum Narodowe w Poznaniu.

Konkurs tradycyjnie odbywał się pod honorowym patronatem marszałka Marka Woźniaka. **ABO**

Skończyła się szkoła i ruszamy w drogę!

Rozpoczęły się wakacje i planujemy nasze podróże. Jak się przygotować, by szczęśliwie dotrzeć na miejsce wypoczynku?

Wydawałoby się, że sprawdzenie stanu technicznego auta czy motocykla przed podróżą jest sprawą oczywistą. Okazuje się jednak, że wielu kierowców ignoruje ten fakt i wyrusza w drogę bez przygotowania. I choć lista punktów do sprawdzenia jest niedługa, to jednak bardzo istotna ze względu na bezpieczeństwo nasze i innych użytkowników dróg.

Opony oraz olej

Zacznijmy od ogumienia. Kontrolujemy stan opon pod względem głębokości bieżnika, ewentualnych ubytków gumy, spękań, przecięć czy wybrzuszeń na oponie. Należy pamiętać, że zgodnie z polskimi przepisami minimalna głębokość bieżnika opony letniej to 1,6 mm. To wartość graniczna, poniżej której opona nie nadaje się do użytku.

Warto jednak sprawdzić dane na stronie producenta opon, które użytkujemy, gdyż każdy z nich ustala je według własnych parametrów bezpieczeństwa, związanych bezpośrednio z kształtem bieżnika, rodzajem zastosowanej mieszanki gumowej, prędkości i obciążenia. Zazwyczaj są to wartości bardziej restrykcyjne od wymagań polskich przepisów.

Sprawdźmy też, czy ze strony zawieszenia nie dochodzą do nas jakiekolwiek wibracje. To może wskazywać na niedoważone koła. Problemu pozbędziemy się w każdym zakładzie wulkanizacyjnym, poddając koła wyważeniu. Operacja trwa kilka minut, a pozbywamy się dyskomfortu i przede wszystkim chronimy zawieszenie pojazdu przed uszkodzeniem.

Drugi punkt na liście to olej silnikowy. Zweryfikujmy, kiedy ostatnio go wymienialiśmy. Może się bowiem okazać, że wyruszając w długą podróż po Europie, przekroczymy przebieg zalecany przez producenta pojazdu, co na pewno nie będzie dobre dla silnika. Jeśli nie ma potrzeby wymiany oleju, to sprawdźmy przynajmniej jego poziom i ewentualnie go uzupełnijmy, nie przekraczając maksymalnej wartości oznaczonej na tzw. bagnecie.

Przy długich podróżach, w warunkach wysokich letnich temperatur, olej silnikowy ma szczególne znaczenie dla bezpieczeństwa jednostki napędowej. Jeśli mowa o oleju, to warto też sprawdzić jego stan i poziom w skrzyni biegów, jeśli nasz pojazd wyposażony jest w automatyczną przekładnię.

FOT. MAREK SZYKOR

Planując podróż, zapoznajmy się z informacjami o trwających remontach dróg i objazdach.

Płyny i światła

Skoro maska otwarta, to koniecznie sprawdźmy jakość i poziom płynu chłodniczego. W samochodzie z chłodnym silnikiem poziom płynu powinien być pośrodku między wartościami minimum i maksimum, wyznaczonymi na zbiorniczku wyrównawczym. To samo dotyczy płynu hamulcowego, gdzie procedura jest identyczna. Wreszcie należy też uzupełnić płyn do spryskiwaczy.

Jeśli poziomy płynów są sprawdzone, przechodzimy do oświetlenia pojazdu. Koniecznie trzeba zweryfikować działanie wszystkich świateł zewnętrznych. To reflektory przednie, kierunkowskazy, światła pozycyjne, światła stop i przeciwmgłowe. Należy też ocenić ustawienie reflektorów przednich, bo ich nieodpowiednie nastawy mogą powodować niedoświetlenie drogi przed pojazdem albo oślepianie kierowców nadjeżdżających z naprzeciwka. Jeśli posiadamy pojazd wyposażony w tradycyjne żarówki, obowiązkowo zaopatrzymy się w komplet zapasowy.

Ostrożnie z bagażami

Pakując się na wyjazd, należy zwrócić uwagę, by nie przeciążać pojazdu ponad wartości podane w dowodzie rejestracyjnym. Pamiętajmy, że bagażnik i zamontowane na nim 3 lub 4 rowery to już około 50 kg. Do tego walizki, torby, sprzęt sportowy, no i pasażerowie. A to wszystko może ważyć znacznie więcej niż dopuszczalne obciążenie. Częstym widokiem na drogach są samochody szorujące „brzuchem" po asfalcie.

Przekroczenie limitu obciążenia jest bardzo niebezpieczne, ponieważ powyżej niego pojazd traci swoje właściwości prowadzenia i hamowania.

Jeśli montujemy bagażniki dachowe, to pamiętajmy, by po kilkudziesięciu kilometrach od momentu ich zamontowania sprawdzić mocowania do pojazdu i ewentualnie dokręcić jeszcze śruby. Z kolei jadąc z przyczepą, należy pakować ją w taki sposób, aby środek ciężkości koniecznie znajdował się przed osią.

Na koniec zadbajmy też o siebie. Dobrze wypocznijmy przed drogą, by nie siadać za kierownicę zmęczonym. Okulary przeciwsłoneczne, termos z kawą, butelka wody, przekąski – to rzeczy, które powinny znaleźć się w kabinie.

Dobrze też zaplanujmy samą trasę, zwłaszcza gdy wyjeżdżamy w dalszą podróż. Sprawdźmy lokalizację stacji benzynowych i hoteli, jeśli planujemy nocleg po drodze. Nie zapominajmy też o obowiązkowych opłatach autostradowych czy płatnych przejazdach przez tunele. Szerokiej drogi!

Marek Szykor WORD Poznań

Pamiętajmy o bezpieczeństwie przed wakacjami

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu, podobnie jak w latach ubiegłych, wziął udział w organizowanym przez samorząd województwa „Pikniku na Fest!".

Jak już informowaliśmy, 7 czerwca w poznańskim parku Cytadela swoją ofertę zaprezentowało wiele instytucji współpracujących z UMWW. Specjalny namiot ze stoiskiem edukacyjno-oświatowym przygotował też WORD w Poznaniu, który promował bezpieczne zachowania na drodze. Wszyscy odwiedzający, począwszy od dzieci aż po seniorów, mogli znaleźć dla siebie coś ciekawego.

Dla maluchów przygotowano kącik z kolorowankami z dziedziny bezpieczeństwa ruchu drogowego. Uczniowie szkół podstawowych, posiadający kartę rowerową, a także ci, którzy dopiero przygotowują się do tego ważnego egzaminu, mogli sprawdzić swoją wiedzę ze znajomości niektórych znaków drogowych.

Po rozwiązaniu minitestu na uczestników czekały kieszonkowe „Kodeksy rowerzysty" – wydawnictwo poznańskiego WORD-u, które od wielu lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród uczniów podstawówek i nauczycieli wychowania komunikacyjnego. Książeczka ta, bogato ilustrowana, w przystępny sposób przedstawia zasady bezpiecznego poruszania się po drogach.

Dużą popularnością cieszyły się także pozostałe atrakcje, przygotowane przez Automobilklub Wielkopolski. Ogromne kolejki ustawiały się do miejsca, w którym, na specjalnie przygotowanym aparacie Piórkowskiego, można było przetestować swój czas reakcji i koordynację wzrokowo-ruchową.

FOT. BEATA BRAMBOR

Stoisko WORD-u cieszyło się dużym zainteresowaniem.

Uwagę uczestników pikniku przyciągała waga przeciążeniowa, na której, po położeniu przedmiotu (np. telefonu komórkowego czy damskiej torebki) właściciele mogli przekonać się, jaką masę przybiera on niezabezpieczony odpowiednio w naszym pojeździe w sytuacji zderzenia czołowego przy prędkości 50, 70 i 130 km na godzinę.

Ponadto na wszystkich odwiedzających stoisko WORD-u czekały drobne upominki w postaci zawieszek, opasek i kamizelek odblaskowych. Od wielu lat WORD w Poznaniu propaguje noszenie elementów odblaskowych w każdych warunkach pogodowych, nie tylko po zmierzchu i poza terenem zabudowanym, ale przez cały rok. Jest to szczególnie ważne wśród niechronionych uczestników ruchu drogowego: pieszych i rowerzystów.

Podobnie jak podczas poprzednich edycji pikniku, nasze stoisko cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem wśród gości. Pracownicy WORD-u usłyszeli wiele pozytywnych opinii na temat podejmowanych działań, związanych z edukacją o bezpiecznym zachowaniu na drodze. To oprócz przeprowadzania państwowych egzaminów na prawo jazdy stanowi nasze najważniejsze statutowe zadanie, które z dużym zaangażowaniem realizujemy od wielu lat. Mamy nadzieję, że takie przedsięwzięcia przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa na drogach.

Beata Brambor WORD Poznań

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU
www.brd.poznan.pl

Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88

KSOW promuje życie na wsi

15 czerwca w Mochach i Pakosławiu odbyły się wydarzenia dofinansowane z funduszy europejskich.

FOT. 3X BARTŁOMIEJ MACIOŁEK

Ważną i atrakcyjną częścią wydarzenia w Mochach był pokaz kulinarnych umiejętności znanego kucharza Mateusza Gesslera.

FOT. ADRIAN KAPUŚCIŃSKI

Festiwal Familijny Smaków i Rękodzieła w Pakosławiu zachęcił mieszkańców do kreatywnego spędzenia czerwcowego popołudnia.

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich umożliwia wsparcie partnerów w zakresie realizacji przedsięwzięć o charakterze nieinwestycyjnym. Mowa o konferencjach, szkoleniach, warsztatach, konkursach, ale również o imprezach plenerowych, które przyczyniają się do rozwoju społeczności wiejskich i rozpowszechniania wiedzy na temat spraw istotnie wpływających na komfort i jakość życia na wsi.

Działania te pobudzają aktywność społeczną, integrują mieszkańców, ale mogą być też impulsem do podejmowania działalności gospodarczej. W połowie czerwca Samorząd Województwa Wielkopolskiego, realizując Plan Operacyjny KSOW na lata 2024-2025, włączył się w organizację dwóch imprez, podczas których promowano dziedzictwo kulinarne regionu oraz rękodzieło.

Przemęt stolicą szparagów

15 czerwca na Stadionie Klonowym w Mochach w gminie Przemęt (powiat wolsztyński) odbyło się Święto Szparaga, podczas którego gmina została uhonorowana tytułem Szparagowej Stolicy Polski.

– Jesteśmy dumni z naszych producentów szparagów, którzy wkładają w swoją pracę ogrom wysiłku po to, aby uprawa była jak najbardziej efektywna. W gminie Przemęt dominują gleby V i VI klasy, które nie są urodzajne, ale stwarzają dobre warunki właśnie do uprawy tych warzyw – podkreśla wójt Przemętu Janusz Frąckowiak. – Z tego względu powierzchnia upraw szparagów obejmuje ponad 420 ha. Około 18 procent całej produkcji krajowej pochodzi z terenu naszej gminy.

– Święto Szparaga w Przemęcie nie po raz pierwszy współfinansowane jest ze środków Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich i budżetu województwa. Impreza w Mochach to doskonała okazja do tego, aby zwiększyć świadomość mieszkańców Wielkopolski, że gmina Przemęt jest prawdziwym zagłębiem szparagowym w skali Polski. To też możliwość podkreślenia korzyści płynących z konsumpcji tego zdrowego warzywa – mówi wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Atrakcje i kulinaria

Atrakcji podczas uroczystości, przede wszystkim tych kulinarnych, nie mogło zabraknąć. Wydarzeniu towarzyszył pokaz umiejętności znanego kucharza Mateusza Gesslera, który zaprezentował Wielkopolanom wykonanie risotta ze szparagami oraz przytoczył wiele ciekawych anegdot i podpowiedział wskazówki ze świata kuchni.

Rozstrzygnięto też konkurs pt.„Szparagowa doskonałość", zorganizowany przez Gminne Centrum Kultury i Bibliotekę w Przemęcie we współpracy z samorządem województwa. Pierwsze miejsce przypadło w udziale KGW Wijewo (powiat leszczyński), drugie uzyskało KGW Rudka – Gwiazdeczki z gminy Pniewy (powiat szamotulski), a trzecie KGW Pokrzywka – Pokrzywnica z gminy Dolsk (powiat średzki). Ufundowano też pięć wyróżnień.

– Samorząd Województwa Wielkopolskiego poprzez szereg konkursów podkreśla aktywność kół gospodyń wiejskich – dodaje Krzysztof Grabowski.

Nikt tego dnia z Moch nie wrócił głodny. Na każdym kroku była okazja do spróbowania wyśmienitych potraw ze szparagiem w roli głównej.

– Dawniej szparagi przeznaczone były głównie na eksport. Obecnie zapotrzebowanie klientów w Polsce jest tak ogromne, że całość produkcji skierowana jest na rynek krajowy, co nas bardzo cieszy. Walory zdrowotne szparagów wynikają m.in. z ekologicznych metod ich uprawy. Ich hodowlę odróżnia od innych warzyw to, że środki ochrony roślin stosuje się po zbiorach, a nie przed – powiedział w wywiadzie dla Radia Poznań Marian Jakobsze, prezes zarządu Polskiego Związku Producentów Szparaga.

Impreza była szeroko relacjonowana w mediach lokalnych i regionalnych. Samorząd województwa zapewnił bowiem promocję wydarzenia w formie transmisji na żywo na antenach TVP 3 Poznań oraz Radia Poznań. Z kolei użytkownicy Facebooka mogli na bieżąco śledzić szparagowe święto na profilu Telewizji Leszno.

Rękodzieło integruje

Także 15 czerwca mieszkańcy Pakosławia i okolic zgromadzili się w urokliwym parku Pałacu Pakosław, aby wziąć udział w Festiwalu Familijnym Smaków i Rękodzieła. Wydarzenie plenerowe, dofinansowane ze środków Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich, umożliwiło uczestnikom poznanie wielu ciekawych technik i narzędzi wykorzystywanych przez rękodzielników.

Zorganizowane zajęcia warsztatowe cieszyły się szczególnym zainteresowaniem najmłodszych Wielkopolan. Dzieci pod okiem swoich rodziców oraz osób prowadzących warsztaty wykonywały nadruki na torbach metodą sitodruku, tworzyły barwne łapacze snów, a także ozdabiały deski rysunkami przy użyciu specjalnych farb. Z kolei nieco starsze osoby próbowały swoich sił w sztuce zdobienia porcelany wzorami ludowymi.

W trakcie festiwalu promowano zdrową żywność na bazie lokalnie dostępnych produktów. Szef kuchni restauracji Pałacu Pakosław Piotr Ostrowski przygotował warsztaty kulinarne, podczas których wykorzystano m.in. sery pochodzące z okolicznych serowarni przyzagrodowych. Osoby biorące udział w warsztatach przygotowały lekką, dietetyczną sałatkę, pełne smaku i aromatu risotto oraz słodki deser.

Wydarzenia w Mochach i Pakosławiu odbyły się dzięki wsparciu z funduszy europejskich w ramach Pomocy Technicznej PROW 2014-2020, przeznaczonych na realizację zadań Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich. Dofinansowane imprezy plenerowe wpisywały się w realizację projektu pn. „KSOW promuje życie na wsi".

Na zdjęciu od lewej: wicemarszałek województwa Krzysztof Grabowski, wójt gminy Przemęt Janusz Frąckowiak oraz prezes Polskiego Związków Producentów Szparaga Marian Jakobsze.

15 czerwca Przemęt został Szparagową Stolicą Polski. Pamiątkową planszę odsłonili prezes Marian Jakobsze i ekspert w dziedzinie biologii i uprawy szparaga prof. Mikołaj Knaflewski.

Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027
i KSOW+
SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO
Dofinansowane przez Unię Europejską

Materiał finansowany ze środków UE w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027, opracowany przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego
Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Stronę redaguje: Adrian Kapuściński, Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, e-mail: ksow@umww.pl, www.dprow.umww.pl

W wakacje sięgnij po dotacje!

Rozpoczyna się kilkanaście naborów z programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski.

Ponad połowa środków unijnych jest już wykorzysta w umowach z programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski (dane z 30 czerwca). Efekt? Trzecie miejsce w kraju spośród 16 województw w zakresie wykorzystania budżetów unijnych programów regionalnych.

Wynik cieszy, ale równocześnie oznacza, że trzeba się śpieszyć, ponieważ będzie coraz mniej okazji na pozyskanie dotacji z UE.

Można dołączyć do grona beneficjentów i korzystać z dofinansowania. Wakacje to dobry na to czas. Przegląd unijnych szans zaczynamy od konkursu na realizację projektów związanych z rozwojem e-usług publicznych, który potrwa do końca lipca. Dofinansowanie mogą uzyskać projekty wspierające rozwój i jakość e-usług i e-zasobów publicznych, w tym e-zdrowia czy e-kultury, a także inwestycje w cyberbezpieczeństwo. Do rozdysponowania jest ponad 33 mln zł. Działanie dedykowane jest miejskim obszarom funkcjonalnym Poznania, Konina, Leszna, Turku i Piły, a także aglomeracji kalisko-ostrowskiej i ZIT OF Koła.

Wsparcie w ramach ZIT (Poznań, Koło i Turek, Leszno) otrzymają również pracownicy i pracodawcy. Ponad 5 mln zł przeznaczono na projekty związane z zarządzaniem wiekiem, wprowadzaniem nowych narzędzi kadrowych oraz elastycznych form zatrudnienia czy poprawę ergonomii pracy. Nabór rozpocznie się pod koniec sierpnia.

Wtedy też rozpocznie się kolejna odsłona konkursu na projekty z zakresu aktywnej integracji. Na ten cel przeznaczono niemal 20 mln zł. Promowani będą beneficjenci zajmujący się wdrażaniem świadomości antydyskryminacyjnej oraz współpracujący ze społecznościami lokalnymi w celu zwalczania dyskryminacji. Nabór zakończy się 19 września.

Pod koniec wakacji (dokładnie 28 sierpnia) rozpocznie się przyjmowanie wniosków na projekty związane z transformacją w kierunku gospodarki o obiegu zamkniętym. Pomoc uzyskają beneficjenci zajmujący się gospodarowaniem odpadami komunalnymi czy rozwojem systemów selektywnego zbierania odpadów. Łączny budżet to 35 mln zł.

FOT. CANVA.COM

Warto zapoznać się z harmonogramem unijnych konkursów.

Konkursów nie zabraknie z puli dedykowanej Wielkopolsce wschodniej. Do 14 sierpnia wnioski o dotacje na realizację inwestycji mogą składać MŚP i duże przedsiębiorstwa. 34 mln zł przeznaczono na działalność B+R i współpracę z jednostkami badawczymi. Aż 20 mln zł zasili tamtejszy rynek pracy i kształcenie, a konkurs rozpocznie się na początku sierpnia.

Ponadto na sprawnie funkcjonujący i zdekarbonizowany transport publiczny w tym subregionie przeznaczono 20 mln zł. Projekty będą zakładać rozwój komercyjnej infrastruktury do ładowania pojazdów zeroemisyjnych oraz instalacji służących do dystrybucji nośników energii dla zeroemisyjnego transportu wykorzystującego proekologiczne źródła napędu, m.in. wodór. Nabór potrwa do końca sierpnia.

Więcej informacji na stronie funduszeue.wielkopolskie.pl.

MARK

Fundusze podzielone

Jedni dopiero złożą wnioski w konkursach, a inni już mogą cieszyć się z otrzymania dotacji z Funduszy Europejskich dla Wielkopolski. Przedstawiamy wyniki naborów z ostatnich tygodni. Kto znalazł się w gronie szczęśliwców?

Siedem placówek ochrony zdrowia zainwestuje w rozwój i poprawę jakości i dostępności e-usług oraz cyberbezpieczeństwo. Zmiany odczują wkrótce pacjenci i personel z kilku poznańskich lecznic, ale także szpitali w Puszczykowie, Lesznie, Koninie i Środzie Wielkopolskiej.

Rekordowe w historii dofinansowanie zewnętrzne pozyskał samorząd Jastrowia. Ponad 29 mln zł z Unii Europejskiej przeznaczy na przebudowę oczyszczalni ścieków w mieście, ale też na rozbudowę zdalnego odczytu wodomierzy czy nowe wodociągi. Także gminy Kleszczewo i Kostrzyn zainwestują w gospodarkę wodno-ściekową.

Rozstrzygane są też konkursy z instrumentu Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych (ZIT). Aglomeracja kalisko-ostrowska stawia na zrównoważoną mobilność miejską. Projekty zakładające m.in. budowę dróg rowerowych, zakup niskoemisyjnego taboru czy modernizację istniejącej infrastruktury transportowej zrealizuje czterech beneficjentów: gminy Ostrów Wielkopolski i Pleszew oraz powiaty ostrowski i pleszewski.

Z puli ZIT wspierana jest też edukacja przedszkolna, ogólna i zawodowa. Środki na ten cel otrzymały miasta Kalisz, Ostrów Wielkopolski, Gniezno i Poznań, gmina Mosina oraz powiat kaliski. Projekty pomogą w doposażeniu placówek w niezbędny sprzęt edukacyjny, tworzeniu pracowni oraz wsparciu uczniów i nauczycieli.

Z puli dedykowanej Wielkopolsce wschodniej wyłoniono 13 projektów z obszaru rynku pracy i kształcenia. Ogromny projekt B+R będzie realizował Instytut Chemii Bioorganicznej PAN – Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe. Dotyczy on wsparcia kompleksowej transformacji społeczno-gospodarczej Wielkopolski wschodniej z wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych nowych generacji.

MARK

Wystartowały pożyczki OZE dla firm. Kto może skorzystać?

Nie tylko dotacje unijne są ważnym narzędziem finansowania inwestycji. Instrumenty zwrotne, takie jak pożyczki, stają się alternatywnym rozwiązaniem.

Wielkopolska była pionierem tego pomysłu w Europie, wdrażając pożyczki już w perspektywie 2007-2013. W kolejnym latach sukcesywnie je rozwijała.

Tylko w ramach poprzedniego WRPO z unijnych pożyczek JEREMIE 2 skorzystało 3,4 tys. mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Teraz w programie Fundusze Europejskie dla Wielkopolski przeznaczono na instrumenty zwrotne prawie 530 mln zł. Zakres oferty jest szeroki: od przedsiębiorczości, termomodernizacji, po odnawialne źródła energii i ochronę środowiska oraz rewitalizację.

Właśnie ruszył nabór na pożyczki dla przedsiębiorców zamierzających budować czy rozbudowywać instalacje wytwarzające energię elektryczną, cieplną lub chłodu. O inwestycjach związanych z OZE myśli wielu właścicieli firm. Częstą przeszkodą dla ich realizacji są jednak duże koszty. Pożyczkę OZE charakteryzują atrakcyjne parametry: wysokość wsparcia – do 5 mln zł, oprocentowanie – 1 proc. w skali roku, okres spłaty – do 10 lat i do tego karencja w spłacie: do 8 miesięcy.

FOT. CANVA.COM

Beneficjenci mogą pozyskać do 5 mln zł pożyczki na rozwój OZE.

Z pożyczki można sfinansować m.in. budowę albo rozbudowę instalacji wytwarzającej energię elektryczną z OZE na potrzeby własne, ale też energię cieplną lub/i chłodu z OZE. Pożyczkę otrzymają również ci, którzy chcą budować podobny system OZE, ale myślą o sprzedaży energii. Z oferty mogą skorzystać: mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa, a także duże firmy i spółki prawa handlowego, spółdzielnie energetyczne, klastry energii.

Innym produktem finansowym w ramach Funduszy Europejskich dla Wielkopolski 2021-2027 jest tzw. pożyczka rewitalizacyjna. Mogą o nią wnioskować samorządy, instytucje i przedsiębiorstwa publiczne, kościoły i związki wyznaniowe, organizacje pozarządowe, podmioty z sektora prywatnego i ekonomii społecznej (w tym przedsiębiorstwa społeczne).

Co jednak jest ważne, te projekty muszą wynikać z gminnych programów rewitalizacji. Zakres inwestycji jest zbliżony do oferty dotacyjnej: od remontów po przebudowy i zagospodarowanie przestrzeni publicznych. Istotne są parametry pożyczki: kwota – od 500 tys. zł do 5 mln zł, okres spłaty – do 12 lat, oprocentowanie – stałe lub zmienne, od 0,5 proc. Wkład własny nie jest wymagany, brak opłat i prowizji. Wnioski można składać w Wielkopolskim Funduszu Rozwoju.

MARK

KTO UDZIELA POŻYCZEK OZE?

Alior Bank SA – Centrum Bankowości Korporacyjnej (ul. Wierzbięcice 1b, Poznań); Bank Ochrony Środowiska SA – Centrum Biznesowe (ul. Jana Henryka Dąbrowskiego 79a, Poznań), a także BOŚ SA – Oddział Operacyjny w Ostrowie Wielkopolskim (ul. Raszkowska 48); Towarzystwo Inwestycji Społeczno-Ekonomicznych TISE SA (ul. Strzeszyńska 31, Poznań); SGB-Bank SA – Oddział Regionalny w Poznaniu (ul. Zwierzyniecka 14-16), Oddział Regionalny w Pile (al. Wojska Polskiego 6) i Oddział Regionalny w Ostrowie Wielkopolskim (ul. Raszkowska 60); Fundusz Wschodni sp. z o.o. (ul. Świerzawska 14, lok. 4, Poznań).

Nie zatrzymać się w połowie drogi

W Koninie spotkali się przedstawiciele europejskich regionów, w których przez dekady dominowało górnictwo, a teraz przechodzą zmiany.

414 mln euro wynosi budżet Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji (FST) przyznany Wielkopolsce wschodniej. Ponad 60 proc. z tych środków zostało już zainwestowane w programy pracownicze, społeczne, związane z energią odnawialną czy rozwój przedsiębiorczości – o czym wielokrotnie już pisaliśmy.

Będzie kontynuacja?

Niemniej transformacja jest procesem rozpisanym na lata. Efekty nie przyjdą od razu, dlatego kluczowa jest cierpliwość i zapewnienie stałego źródła finansowania, także w kolejnym budżecie unijnym.

– Nie można zatrzymać się w pół drogi, tym bardziej że to nasza polisa ubezpieczeniowa, która zapobiegnie temu, co stało się w Wałbrzychu, który do dziś mierzy się z konsekwencjami nieudanej transformacji prowadzonej w latach dziewięćdziesiątych XX wieku – takie głosy można było usłyszeć od uczestników szóstej edycji Dorocznego Dialogu Politycznego (APD).

Jaka będzie przyszłość FST, a także szerzej – całej polityki spójności po 2027 roku? O tym debatowano 24 i 25 czerwca w Koninie.

Wydarzenie odbyło się w szczególnym momencie, ponieważ już w najbliższych tygodniach Komisja Europejska przedstawi pierwszą propozycję budżetu UE po 2027 r. Czy głos samorządów i regionów pogórniczych zostanie uwzględniony?

– Musimy wspólnie apelować o kontynuację funduszu na transformację, żeby głos europejskich regionów, które martwią się o dalszy rozwój, był na tyle silny i uzbrojony w argumenty, aby decydenci brukselscy oraz szefowie rządów państw członkowskich Unii Europejskiej przychylili się do tego postulatu. Zarówno do kontynuacji Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, ale też polityki spójności w ogóle, bo od tego będzie zależeć rozwój wielu regionów Europy – mówi marszałek Marek Woźniak.

FOT. ARCHIWUM DPR UMWW

Marszałek Marek Woźniak apelował o kontynuację wsparcia z polityki spójności.

O doświadczeniach

Do Konina przyjechało ponad 200 decydentów, ekspertów, przedstawicieli samorządów, przemysłu i organizacji społecznych – nie tylko z Europy, ale również z krajów spoza niej. Kulminacyjnym momentem wydarzenia było spotkanie przedstawicieli tzw. wysokiego szczebla politycznego.

Rozmawiano o postępach i wyzwaniach transformacji regionów węglowych, wpływie cen energii na konkurencyjność, dostępie do taniej i czystej energii oraz roli obywateli w transformacji. Najważniejsze wnioski z dialogu zostaną przedstawione decydentom odpowiedzialnym za kształt budżetu UE po 2027 r.

Pewne jest, że transformacja energetyczna to ogromne wyzwanie, o czym podczas swojego pierwszego przemówienia na APD mówił Marek Woźniak.

– Ten proces postępuje naszym zdaniem pomyślnie, aczkolwiek nie bez problemów. Nie wszystkie scenariusze, które zakładaliśmy, przebiegają jednakowo sprawnie. Stopień zaawansowania jest zadowalający, pomimo że zdajemy sobie wszyscy sprawę, że dostaliśmy niewiele czasu, żeby tego typu proces przeprowadzić – podkreślał marszałek.

Dla Wielkopolski wschodniej sprawiedliwa transformacja to szansa na nowy początek.

– Setki przedsiębiorców i samorządy korzystają z pomocy. Jeżeli jest pomysł i dobry model zarządzania blisko ludzi, to daje to najlepszy efekt. Dialog jest wyraźnym sygnałem dla Europy, że transformacja jest ważna, konieczna i że nie można czegoś porzucić w połowie drogi, a trzeba doprowadzić do końca – zaznacza Maciej Sytek, prezes Agencji Rozwoju Regionalnego w Koninie.

MARK

Kolejowa droga z Wielkopolski na Kujawy

Już pod koniec przyszłego roku podróżni pojadą zrewitalizowaną trasą, wsiadając do pociągów z nowych peronów.

Z Poznania do Bydgoszczy pojedziemy krócej i szybciej. Nie będziemy musieli wybierać jedynie trasy przez Gniezno i Inowrocław. Alternatywą stanie się bowiem połączenie przez Wągrowiec, Gołańcz i dalej do granicy województwa.

Wszystko za sprawą rozpoczynającej się modernizacji odcinka około 27 km torów. Dokładnie ze wspomnianego już Wągrowca w kierunku Gołańczy aż do stacji Panigród (na granicy z województwem kujawsko-pomorskim), gdzie pociągi przestały kursować 21 lat temu.

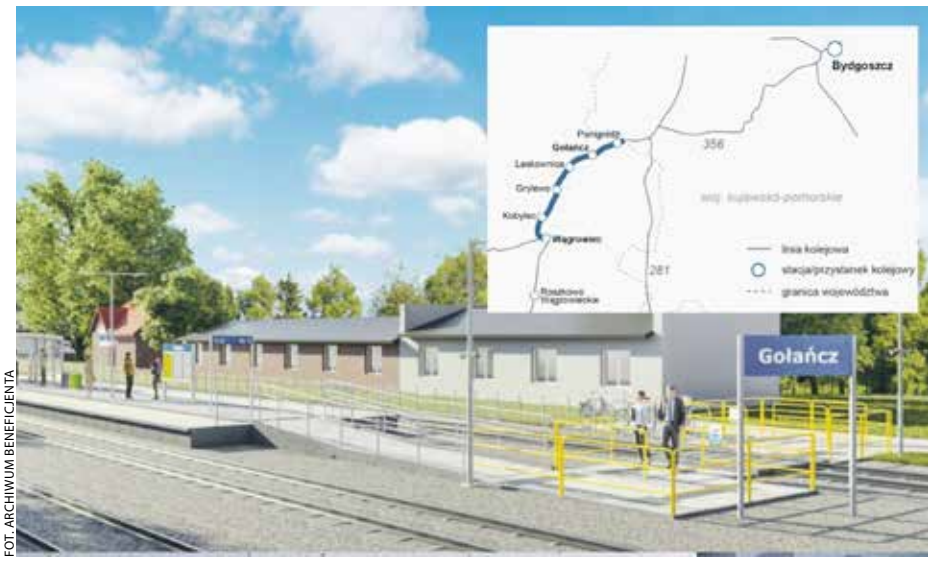

FOT. ARCHIWUM BENEFICJENTA

Na trasie z Wągrowca do granicy województwa zaplanowano łącznie 6 przystanków.

Inwestycja zbiegnie się z planowaną przez sąsiadów wymianą do końca roku nawierzchni kolejowej na trasie do Kcyni i Nakła nad Notecią. Po zakończeniu wszystkich prac (tzn. na odcinku wielkopolskim i kujawsko-pomorskim) do rozkładu jazdy zostanie włączone alternatywne połączenie z Poznania do Bydgoszczy przez Sławę Wielkopolską, Wągrowiec, Kcynię i Nakło nad Notecią.

Nowa infrastruktura pozwoli na przejazdy pociągów pasażerskich z prędkością 120 km/h. Będzie też bezpieczniej. Na trasie zostaną zamontowane nowoczesne urządzenia sterowania, a 13 przejazdów kolejowo-drogowych będzie przebudowanych. Poprawi się również komfort oczekiwania na pociąg. Nowe wiaty, ławki, jasne oświetlenie oraz pochylnie, zwane też rampami, powstaną na sześciu zmodernizowanych stacjach i przystankach: Roszkowo, Kobylec, Grylewo, Laskownica, Gołańcz i Panigród. Dodatkowo w Wągrowcu w okolicach ul. Rogozińskiej powstanie nowy przystanek.

Realizacja tak dużego zadania nie byłaby możliwa bez wsparcia unijnego. W budżecie programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski zarezerwowano na ten cel ponad 135 mln zł, a po środki będzie mogła aplikować Spółka PKP PLK w naborze, który rozpocznie się 21 lipca.

– Modernizacja linii z Wągrowca do granicy województwa jest kolejnym etapem ożywienia ruchu pasażerskiego na tej trasie, który tak intensywnie rozwija się na odcinku Poznań – Wągrowiec – przypomina wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Już w latach 2011-2013 z funduszy europejskich będących w dyspozycji zarządu województwa przeznaczono ponad 116 mln zł na remont odcinka ze stacji Poznań Wschód przez Murowaną Goślinę i Skoki do Wągrowca. Wybudowano wówczas m.in. trzy nowe przystanki – Czerwonak Osiedle, Zielone Wzgórza i Przebędowo. Z kolejnego budżetu (WRPO 2014-2020) wydano ponad 6 mln zł na opracowanie dokumentacji projektowej pod rewitalizację odcinka z Wągrowca w stronę Kujaw. Teraz rozpoczyna się sama inwestycja. Spółka PKP PLK planuje ją zakończyć do grudnia 2026 roku.

To niejedyna duża inwestycja w transport kolejowy z funduszy europejskich. 21 lipca zostanie ogłoszony konkurs na zakup bezemisyjnego taboru kolejowego dla regionalnych przewozów pasażerskich.

MARK

Fundusze europejskie na skróty

▶ **Kościan:** dwadzieścia osób pełnoletnich z Kościana korzysta z projektu, którego celem jest integracja społeczna i zawodowa. Na uczestników czeka indywidualne wsparcie doradcy zawodowego, psychologa oraz pomoc w znalezieniu pracy. Podczas przedsięwzięcia zaplanowano kursy umiejętności społecznych, aktywnego poszukiwania pracy i udział w stażach zawodowych. Osoby objęte projektem korzystają z niego bezpłatnie.

▶ **Piła:** zakończyła się realizacja kolejnej ważnej inwestycji dla mieszkańców miasta. Z dofinansowaniem unijnym zbudowano ciąg pieszo-rowerowy wzdłuż ul. Kazimierza Wielkiego (na zdjęciu). Nowa ścieżka rowerowa jest udogodnieniem dla cyklistów i pieszych. Szlak o długości około 800 metrów wyposażono w energooszczędne oświetlenie LED oraz dwa punkty odpoczynku z ławkami i koszami na śmieci.

▶ **Czerwonak:** seniorów z tej podpoznańskiej gminy czeka zdrowotna rewolucja. 100 osób powyżej 60. roku życia otrzyma darmowe teleopaski, wyposażone w kilka nowoczesnych funkcji. Innowacyjne urządzenie, przypominające popularny *smartwatch*, ma m.in. funkcję czujnika tętna i upadku, geolokalizację, a także przycisk SOS. W momencie, gdy senior poczułby się źle – naciska przycisk, który wysyła sygnał do firmy zewnętrznej, skąd wykonywany jest telefon. Wsparcie jest oferowane seniorom z regionu w ramach większego projektu UE pn. „Wielkopolskie telecentrum opieki".

▶ **Kazimierz Biskupi:** rozpoczęła się modernizacja energetyczna miejscowej szkoły podstawowej. W ramach prac wymieniona zostanie m.in. stolarka okienna i drzwiowa, zmodernizowana będzie instalacja oświetleniowa i system grzewczy, zaplanowano też termoizolację ścian zewnętrznych i dachu. Wartość inwestycji to około 5,1 mln zł, z czego aż 80 proc. stanowi dofinansowanie z UE.

MARK

WYŚLEDZONE

FOT. 2X FACEBOOK

Marek Baumgart biegiem…

…a Tatiana Sokołowska konno udali się na wybory.

Powyborczy kurz powoli opada. Połowa społeczeństwa się cieszy, połowa smuci (choć zapewne w sejmiku te proporcje niekoniecznie układają się „fifty-fifty”…).

A my przyjrzeliśmy się, jak w mediach społecznościowych realizację aktu wyborczego relacjonowały różne VIP-y z naszego województwa. Wiadomo, to już taka świecka tradycja, że trzeba wrzucić fotkę z oddawania głosu, przy okazji zachęcając do pójścia do urn tych, którzy jeszcze tego nie zrobili. Naszą uwagę przykuły facebookowe posty dwóch osób.

Marek Baumgart, wielkopolski polityk PSL, znany propagator sportowego stylu życia, na zamieszczonym filmiku, lekko zdyszanym głosem zachęcał: – Każda metoda, która jest skuteczna, jest dobra. Dlatego: biegiem na wybory!

Zupełnie inny sposób dotarcia do lokalu wyborczego wybrała przewodnicząca sejmiku Tatiana Sokołowska, która reprodukowane przez nas zdjęcie opatrzyła lakonicznym opisem: „Wyjechaliśmy rano, dotarliśmy, koń poczekał, wracamy...”.

USŁYSZANE

Technologia bywa zdradliwa, a zwłaszcza może zdradzić nasze najskrytsze plany, choćby dotyczyły one zaszycia się w głuszy wielkopolskich obszarów wiejskich.

O problemach i wyzwaniach stojących przed branżą oferującą wypoczynek na tychże obszarach dyskutowali radni z sejmikowej Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki, którzy obradowali 10 czerwca w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu. W tematykę wprowadziła ich prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Agroturystyki i Turystyki Wiejskiej Krystyna Święcicka. Jako szefowa znanego zwłaszcza miłośnikom hippiki pałacu w Baborówku, zachęciła też radnych, którzy jeszcze tam nie byli, do odwiedzin tej podszamotulskiej miejscowości.

– Zwłaszcza że teraz bardzo łatwo dojechać do nas pociągiem, a stacja jest tuż obok nas – zachęcała Krystyna Święcicka.

– No, to zależy, kto skąd akurat jedzie! – zauważyła przytomnie przewodnicząca komisji Marzena Wodzińska. – Ale chętnie skorzystamy z zaproszenia.

I pewnie tak się stanie, wnioskując po dźwięku, który po kilku sekundach przerwał chwilową ciszę. Z telefonu radnego Henryka Szymańskiego wyrwało się głośne: „teraz kieruj się na północ!”.

PODPATRZONE

Podczas czerwcowej sesji młodzieżowego sejmiku uroczyście podsumowano konkurs wiedzy o 1000-leciu koronacji pierwszych polskich królów. Gdy w ramach tej uroczystości swój wykład miała rozpocząć prof. Magdalena Biniaś-Szkopek, do sali sesyjnej nagle wtargnął… prawdziwy król, z pretensjami, że to konkurs o nim, a nikt go nie zaprosił.

Młodzi radni szybko zorganizowali królowi tron, na którym, nieco się uspokoiwszy, monarcha zasiadł i obserwował dalszą część wydarzenia. A pani profesor ze znawstwem skomentowała: – Hm, mam problem ze zidentyfikowaniem szanownego króla, tak wiele różnych artefaktów na sobie zgromadził… Z gwałtownego zachowania wnioskuję, że to Bolesław Chrobry, ale skoro koronowany, to chyba tuż przed swoją śmiercią… Ten hełm na głowie z kolei to może z czasów Kazimierza Wielkiego, a właściwie to on jest taki bardziej hitlerowski…

FOT. 2X ARTUR BOIŃSKI

Król Bolesław Chrobry obserwował sesję młodzieżowego sejmiku z tronu…

…do którego kilka dni później przymierzyli się Barbara Mroczkowska i Jacek Bogusławski.

Cała ta historia zakończyła się dobrze, a nawet miała swój ciąg dalszy. Kilka dni później w tym samym miejscu obradował „dorosły” sejmik. Kiedy w przerwie jedna z komisji udała się do bocznej salki, by zaopiniować projekt uchwały, okazało się, że stoi tam tron opuszczony przez Bolesława Chrobrego. Zagrzane królewskie miejsce, korzystając z niepowtarzalnej okazji, szybko zajęła przewodnicząca Komisji Kultury Barbara Mroczkowska, a u jej boku dzielnie asystował Jacek Bogusławski z zarządu województwa.

MONITORUJEMY RADNYCH

Katarzyna Kretkowska:

Zapach zmierzchu, klangor i świetliki

FOT. ŁUKASZ CYNALEWSKI

- ***Lubię to zdjęcie, bo…*** *jest zrobione w sali sesyjnej samorządu miasta Poznania, w której spędziłam blisko ćwierć wieku i wspominam to z sentymentem.*
- ***Najprzyjemniejszy moment w pracy radnej to…*** *ten, gdy widzi się realizację czasem wieloletnich czy trudnych zabiegów na rzecz mieszkańców.*
- ***A najgorsza w tej pracy jest…*** *walka z coraz rzadszym na szczęście „niedasię”.*
- ***Gdy jadę na sesję sejmiku, to…*** *jestem już od kilku godzin w pracy w urzędzie, gdyż sesje rozpoczynają się w południe.*
- ***W sali sesyjnej najbardziej brakuje mi…*** *miejsca na liczne segregatory i laptop, gdyż w tej skądinąd dużej sali krzesła ustawione są dość ciasno.*
- ***Gdyby komisje mogły znów obradować online…*** *to byłabym temu przeciwna, gdyż żywy kontakt międzyludzki jest bardzo ważny.*
- ***Możemy być dumni z Wielkopolski, ponieważ…*** *Wielkopolanki i Wielkopolanie tworzą tu swoją pracą i kreatywnością przodujący w Polsce region, a nasi samorządowcy są świetnymi gospodarzami i do maksimum wykorzystują unijne, krajowe i lokalne środki, by Wielkopolska cały czas nam piękniała i się rozwijała.*
- ***Gdy słyszę „mała ojczyzna”, to…*** *myślę o zapachu letniego zmierzchu nad łąkami, klangoru przelatujących żurawi i zawieszonych w granatowym mroku świetlików.*
- ***Najdziwniejsze pytanie, jakie dotąd usłyszałam, to…*** *właśnie to, gdyż zadawanie pytań zawsze ma sens i nigdy nie jest dziwne.*
- ***Chciałabym wiedzieć…****, że ludzkość obroni naszą Ziemię przed jej ekologicznym, klimatycznym unicestwieniem.*
- ***Nie chciałabym wiedzieć…****, że to nam się nie udało.*
- ***Chciałabym spotkać się z…*** *przyjaznymi mieszkańcami cywilizacji pozaziemskiej.*
- ***Na bezludną wyspę zabrałabym…*** *towarzysza, a jeśli nie, to chociaż wielofunkcyjny scyzoryk, ołówki i dużo papieru do pisania wierszy.*
- ***Jak urlop, to…*** *wędrówki dalekie czy bliskie, to ciepłe morza i delfiny lub po prostu spokojne wieczory w polskiej głuszy.*
- ***A jak praca, to…*** *na pełnych obrotach.*
- ***Marzy mi się…*** *świat ludzi mądrych i wzajemnie życzliwych, żyjących w harmonii z przyrodą i samymi sobą.*
- ***Boję się…*** *karaluchów.*
- ***Cieszę się…*** *ze zdrowia i szczęścia bliskich i niebliskich, z pokoju i z tego, że nasz kraj cały czas się rozwija.*

Katarzyna Kretkowska

- ur. 7 czerwca 1958 r., Gdynia
- samorządowiec, posłanka, filolożka; członkini Zarządu Województwa Wielkopolskiego
- wybrana z listy Lewicy, w okręgu nr 3
- 12.514 głosów

MONITOR WIELKOPOLSKI – MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA

Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62 67 030, fax 61 62 67 031
Rada Programowa: Krzysztof Grabowski (zastępca przewodniczącej), Tatiana Sokołowska (przewodnicząca), Tomasz Wojtiuk (sekretarz), Michał Zieliński
Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)
Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62 67 036,
fax 61 62 67 031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl
Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Projekt graficzny: Zofia Komorowska **Skład:** Rafał Otocki